

Przegrywanie kaset VHS na płyty DVD

Tel. 32 751 91 30, (pon-pt, 8:00 – 16:00)
lub 733 180 333 info: portal@jaw.pl

**Cena przegrania
VHS na DVD – 40 zł,
cena przegrania VHS do pliku
mp4 – 50 zł (do odtwarzania na
każdym urządzeniu)**



**Msza dziękczynna
za 50-lecie kapłaństwa
ks. Stanisława Janickiego
więcej na str. 14**



**Tygodnik
Lokalny**

21 – 27 KWIETNIA 2021 R.
nr 16/1542 rok XXXI

cena 3,00 zł w tym 5% VAT
nr indeksu 355089 • <http://www.ct.jaworzno.pl>

Tytuł pojawił się w roku 1798

Co Tydzień

ABY NASZE MIASTO BYŁO LEPSZE

Wzrost cen za odbiór śmieci

Wkrótce mija termin pierwszych po podwyżce opłat za odbiór odpadów – przypomina Urząd Miejski w Jaworznie.

Przypomnijmy, że decyzją rady miejskiej od 1 marca obowiązują wyższe stawki za odbiór śmieci. Za odpady segregowane płacimy o 10 zł więcej – wzrost z 22 zł do 32 zł od osoby, a za niesegregowane aż o 84 zł więcej – wzrost z 44 zł do 128 zł od osoby. Termin uiszczenia pierwszej po podwyżkach opłaty mija 22 kwietnia. **AZ**

Zniżka dla osób kompostujących bioodpady?

Uchwała o niższych cenach odbioru śmieci dla osób kompostujących bioodpady będzie jedną z uchwał głosowanych na najbliższej sesji Rady Miejskiej w Jaworznie.

Miesięczna zniżka dla osób kompostujących bioodpady w przydomowych kompostownikach miałaby wynieść 4 zł od osoby – miesięczna opłata za wywóz śmieci zmniejszyłaby się wtedy z 32 zł do 28 zł od osoby (w przypadku deklaracji segregowania odpadów). O tym, czy zniżka wejdzie w życie, radni zadecydują już podczas najbliższej sesji rady miejskiej – 22 kwietnia. **AZ**

Matka z dzieckiem zginęli w karambolu

Wkarambolu na drodze S1 zginęła mieszkanka Jaworzna wraz z kilkumiesięcznym dzieckiem. Pozostali członkowie rodziny, jadący w aucie – mąż i drugie dziecko, są w szpitalu.

Do karambolu doszło 16 kwietnia br. około godziny 6.30 na drodze ekspresowej S1 w pobliżu miejscowości Mierzęcice. Kierujący pojazdem ford galaxy, który ciągnął przyczepę kempingową, zjechał z nieznanymi przyczyn na przeciwny pas ruchu i uderzył w nadjeżdżający z przeciwnego kierunku samochód osobowy marki Volkswagen.

Rejestracja forda zaczynała się od „SJ”, a ofiary, jak się okazało, pochodziły z Jaworzna.

Jak udało nam się ustalić, czteroosobowa rodzina z naszego miasta, biorąca udział w karambolu, wracała samochodem z wypoczynku nad morzem. W aucie znajdowali się 29-letnia kobieta, jej mąż oraz dwóch synów: siedmiomiesięczny i kilkuletni. Kobieta i młodsze dziecko, mimo natychmiastowej reanimacji, nie udało się uratować. Jej mąż obecnie przebywa w szpitalu w Piekarach Śląskich, starszy syn w Gór-



Dwóch osób jadących fordem nie udało się uratować

nośląskim Centrum Zdrowia Dziecka w Katowicach.

W wypadku oprócz volkswagena i forda uczestniczyły również inne pojazdy, w tym 2 samochody ciężarowe. Poza ofiarami śmiertelnymi w zdarzeniu ucierpiało jeszcze 6 innych osób, które trafiły do pobliskich szpitali. Utrudnienia na drodze trwały do późnych godzin popołudniowych.

We wpisach na profilu zmarłej kobiety na FB, pod ostatnimi zdjęciami znad morza, pojawiły się dziesiątki komentarzy pogrążonych w żalu mieszkańców Jaworzna. – Naszej przyjaciółki nie ma już wśród nas – pisze jedna z kobiet. – Nie mogę tego zrozumieć. Mój umysł tego nie pojmuje, dlaczego... Wczoraj byli tacy szczęśliwi. Ogromne wyrazy współczucia ro-

dzinie – dodaje inna komentująca. Nie brakuje też słów wsparcia dla męża jaworzniarki. – Wielka tragedia, łza kreci się w oku. Spoczywajcie w pokoju. Moje kondolencje dla ojca, który będzie samotnie wychowywał syna – pisze komentująca.

Rodzinie zmarłych składamy najszczerze wyrazy współczucia. **AZ**

WLK CALII, mistrz calligraffiti

Mateusz „WLK CALII” Wolski to zajmujący się kaligrafią artysta pochodzący z Jaworzna, który pojawił się w jednym z ostatnich odcinków Dzień Dobry TVN. Skąd takie hobby i dokąd zawiodło ono jaworzniarę?

Jak sam mówi, zainteresowanie kaligrafią pojawiło się z powodu kompleksów – od dziecka Mateusz pisał „jak kura pazurem”. Kaligrafią zajmował się ponadto jego ojciec, co również miało wpływ na artystę. Teraz kaligrafię pokazuje w swojej wersji – jako calligraffiti.

– Kaligrafia to sztuka ładnego pisania, która jednakże często kojarzy się z czymś książkowym, ociosa-



Mateusz Wolski

nym. Jednak my robimy to po swojemu, ma to swój sznyt, nieraz liter są zamazane, jest dużo brudu, jakieś chlapnięcia. To właśnie calligraffiti – mówi Mateusz.

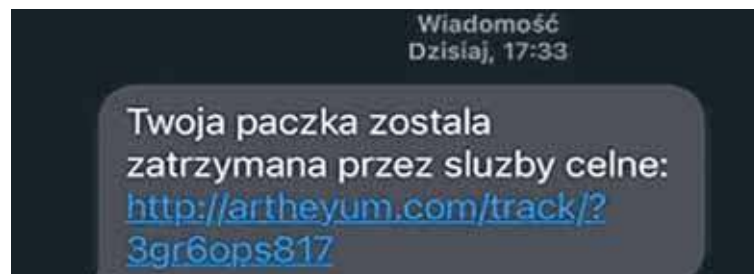
Z początku Mateusz tworzył tylko na kartce. Z biegiem czasu zaczął

jednak malować na płótnie, ścianach czy ubraniach. 7 lat temu jego wyjątkowe dzieła dostrzegł właściciel studia tatuażu w Krakowie. Mateusz postanowił spróbować nowego wyzwania – i do dzisiaj jest tatuażystą. I to niezwykle cenionym! Jego unikatowy styl jest rozpoznawalny na całym świecie.

– Od samego początku zacząłem sobie taką technikę, że używam igieł, które są ułożone na płasko i używam sobie ich jak markerów. Daje to specyficzny efekt, który wygląda troszeczkę jak suchy pędzel. Myślę, że pod tym względem jestem bardzo rozpoznawalny. Widać, że to jest moje po prostu – mówi Mateusz.

Mimo osiągniętych sukcesów, Mateusz nie uważa się za mistrza – cały czas się uczy, poprawiając swoje umiejętności. Artysta cieszy się, że jego praca jest jednocześnie jego pasją. – Kaligrafia jest moim sposobem na odnajdywanie szczęścia i radości – mówi Mateusz. **AZ**

„Twoja paczka została zatrzymana przez służby celne” – takie esemesy to próba oszustwa



„Twoja paczka została zatrzymana przez służby celne” – takie wiadomości dostaje coraz więcej naszych czytelników. Niestety, taki SMS wraz z linkiem to nowy sposób na oszustwo i kradzież pieniędzy. Oszuści tym razem podszywają się pod znaną firmę kurierską i wysyłają SMS-y, w których informują o rzekomym zatrzymaniu naszej paczki przez służby celne.

Jak podaje portal niebezpiecznik.pl, linki są różne, ale kierują w jedno

miejsce – do fałszywej strony, mającej wyglądać jak istniejący naprawdę serwis firmy kurierskiej. W chwili kiedy klikniemy link na telefonie, zostaje zainstalowane złośliwe oprogramowanie. Celem oszustów jest oczywiście kradzież z konta bankowego. Nie instalujmy niczego z linku z SMS-a. Jeśli jednak to się już stało, należy szybko skontaktować się z bankiem (z innego telefonu!), by zablokować możliwość kradzieży.

Agata Smalczer

ISSN 1232-2008



9 771232 200001

Źródło: dziendobry.tvn.pl

22 kwietnia odbędzie się kolejna sesja rady miejskiej

Cięcia etatów w szkołach

Niepokojące informacje płyną ze Związku Nauczycielstwa Polskiego oddział w Jaworznie oraz NSZZ Solidarność Pracowników Oświaty i Wychowania. Związkowcy są zaniepokojeni wprowadzaniem „standaryzacji zatrudnienia”, co może skutkować ograniczaniem etatów w szkołach.

Miasto przedstawiło propozycje standaryzacji, to znaczy takie współczynniki, według których sugeruje sposób wyliczania ilości etatów w szkołach. To może być podstawą do zmniejszenia ilości etatów dla pracowników administracyjnych, kucharek i intendentów.

Powodem zaniepokojenia była notatka określana mianem „Propozycja”. Związkowcy obawiają się, że na podstawie tej „nieformalnej” propozycji dyrektorzy przeprowadzą redukcje zatrudnienia.

List ZNP Jaworzno

„Wprowadzenie takich zasad nie zostało podpisane przez Pana Prezydenta, dlatego nie można ich uznać ani za zarządzenie organu, ani inną podejmowaną czynność prawną lub faktyczną” – czytamy w liście ZNP. Związkowcy ZNP zwracają również uwagę, że organ prowadzący ma zakaz ingerencji w kompetencje dyrektora.

– To wszystko wskazuje na to, że prezydent Silbert szuka oszczędności przez redukcję etatów w szkolnictwie, ale chce tę zmianę zrealizować rękoma dyrektorów szkół – mówi nasz rozmówca, który chce pozostać anonimowy.

– Niepokoi mnie fakt, że takie zmiany znów są wprowadzane w dziwny dla mnie sposób. Bez otwartych konsultacji, za pomocą nieformalnych propozycji. Odbieram sygnały, że dyrektorzy boją się przeciwstawić tym nieformalnym naciskom i będą zwalniać – mówi radna Renata Chmielewska.



List Solidarności

W piśmie Macieja Brüla, przewodniczącego NSZZ Solidarność Pracowników Oświaty i Wychowania, znajdujemy podobne stwierdzenie, które zwraca uwagę również na ograniczenia etatów pedagogów szkolnych. Jak wiadomo, po pandemii ta pomoc dla uczniów będzie bardzo potrzebna:

„(...) Jednak już od zeszłego roku obserwujemy zdecydowane kroki oszczędnościowe ze strony władz miasta. Niestety, część tych decyzji było podejmowanych w okresie lockdownu i w szoku związanym z wybuchem pandemii, bez solidnych konsultacji ze związkami zawodowymi. W związku z tym mamy uzasadnione obawy, że wprowadzone zmiany przyczynią się do obniżenia jakości pracy placówek, a część uczniów nie otrzyma odpowiedniej pomocy, np. z powodu ograniczenia wymiaru pracy pedagogów, psychologów, bibliotekarzy itp. (...)”

Potwierdza również obawy związane z pracownikami szkolnych kuchni:

„W ostatnich dniach dowiedzieliśmy się o zamiarze zmian w zatrudnieniu w kuchniach i na stanowiskach intendentów. Mamy

głosy od dyrektorów, że w niektórych przypadkach zachodzi obawa, że może dojść do zagrożeń ciągłości pracy kuchni”.

Maciej Brül nie chciał komentować treści tego listu i wskazywał, że jest on korespondencją wewnętrzną i jest tajny.

Radni interpelują

Radna Renata Chmielewska w związku z tymi obawami przygotowuje pytania i interpelację do prezydenta Silberta.

– Ograniczenie etatów do jednej kucharki może spowodować, że w przypadku jej choroby, kuchnia szkolna nie będzie w stanie funkcjonować – zwraca uwagę Chmielewska.

Radna zapowiedziała, że zada również pytania na komisji edukacji, bo sama jest zaskoczona propozycją takich zmian. Jak wiadomo, ostatecznie pomysły prezydenta na regulację w oświacie nie znajdują poparcia w wyższych instancjach. Kuratorium zablokowało plany likwidacji Szkoły Podstawowej nr 9, a wojewoda uchyliła już drugą uchwałę rady miejskiej w sprawie systemu edukacji, wskazując na niezgodności z konstytucją. (iw)

Blog: Chytry asekurant

Jeśli ktoś pomyślał, że po nieudanych próbach oszczędności w oświacie, które związane były głównie z likwidacją najlepszego liceum LO II, czy likwidacją SP 9, miasto nie będzie dociskało pasa z innej strony, pewnie się mocno zdziwi.

Tym razem miasto poszukuje oszczędności poprzez pewne ograniczenia – nazywane szumnie standaryzacją. I nic w takich regulacjach może nie byłoby dziwnego, gdyby nie były wprowadzane w dziwny sposób. Dziwny dlatego, że niby wprowadzany przez urzędników, ale konkretne niepopularne decyzje mają podejmować dyrektorzy placówek. I w zasadzie to oni będą odpowiedzialni za ustalanie siatki godzin czy planu pracy, i to oni muszą zredukować etaty, gdyby się taka siatka nie spinała. Ale czy podstawą do takich działań może być jakaś niefor-

malna tabela wysłana z urzędu z napisem: „propozycja”?

Może i tak jest, ale tutaj zadziałał jeszcze inny mechanizm. Co raz więcej nauczycieli czy pracowników oświatowych wręcz boi się wyrażać swoje zdanie na temat tych pomysłów. Większość chciałaby się przeciwstawić planom takich oszczędności, ale ta sama większość boi się publicznie zabierać głos. Chętnie rozmawiają z nami przy zasłoniętych oknach, ale staną przed kamerą i publicznie to wypowiedzieć już nikt nie ma odwagi.

Dlaczego tak się dzieje? Czy faktycznie w mieście panuje taki strach? Jeśli tak, to przed czym? Przed zwolnieniami, represjami? Niby to w dzisiejszych czasach nie do pomyślenia. Któż jest też tą osobą, której tak się ludzie boją?

Na to pytanie każdy musi sobie sam odpowiedzieć. Obawiam

się jednak, że i ten strach, i próby negatywnych opinii związków nie wiele dadzą. Odnoszę wrażenie, że w Jaworznie najpierw są podejmowane decyzje, a potem dopiero przekonuje się do nich mieszkańców. Szkoda, bo często okazuje się, że te decyzje są złe, a wpłatanie w tę grę radni, świecą oczami przed swoim elektoratem. Takie drastyczne decyzje pokazują również fatalny stan samorządowych finansów.

Nie ma się co dziwić, że nowe oszczędnościowe standardy będą wprowadzane, ale sposób ich wprowadzania jest karygodny. Bo wygląda to, jakby ktoś chciał cudzymi rękoma kasztany z ognia wyciągać. A może warto by otwarcie stanąć przed suwerenem i po ludzkiej sprawiedliwości wziąć na swoje barki odpowiedzialność za swe niepopularne decyzje?

Franciszek Matysik

Związki zawodowe z Taurona chcą rozmów, ale są gotowe do protestów



Związki zawodowe dystrybuują wśród pracowników Taurona ulotkę informacyjną, w której omawiają podejmowane działania mające zabezpieczyć pracowników spółki w związku z planowaną transformacją energetyczną kraju.

Jak czytamy w ulotce, związkowcy chcą m.in. uzyskać gwarancję zatrudnienia dla wszystkich pracowników Taurona na najbliższe lata; doprowadzić do wzrostu płac; utrzymać funkcjonowanie Grupy Tauron w obecnej strukturze organizacyjnej.

Za główne zagrożenie dla etatów w Tauronie związkowcy ostrzegają uznając zmianę struktury Grupy Tauron – miałyby to pro-

wadzić do późniejszej restrukturyzacji i zwolnień pracowników.

Odnosząc się do podejmowanych działań, związkowcy informują pracowników, że obecnie prowadzi spory zbiorowe z zarządem Taurona Polska Energia oraz reszty spółek wchodzących w skład Grupy Tauron celem uzyskania gwarancji wzrostu wynagrodzeń i zatrudnienia. Związkowcy dodają, że w razie niepowodzeń powyższych działań, przystępują się do zaostreżenia protestu ze strajkiem włącznie.

Dodatkowo, związkowcy apelują do pracowników o wzięcie udziału w akcji protestacyjnej.

AZ

Węgiel z Brzezinki spala się w kotle 910 MW Elektrowni Jaworzno

TAURON Wydobyć uruchomił w lutym br. eksploatację nowego wysoko zasobnego złoża Brzezinka, z którego w ciągu najbliższych dziesięciu lat planuje pozyskać ponad 12 milionów ton paliwa, spełniającego wyśrubowane wymagania nowoczesnych bloków energetycznych.

Wybierany w pierwszej kolejności pokład charakteryzuje się optymalnymi parametrami jakościowymi oczekiwanymi zarówno przez wytwórców energii, jak i odbiorców z sektora gospodarstw domowych.

– Eksploatacja nowego pokładu w Brzezince, w połączeniu z procesem głębokiego wzbogacania w Zakładzie Przeróbki Mechanicznej Węgla ZG Sobieski, który przeszedł w ostatnich latach gruntowną modernizację, umożliwiła nam produkcję węgla o najlepszych parametrach dla energetyki – mówi Edward Paździoro, wiceprezes zarządu ds. technicznych w TAURON Wydobyć. – Paliwo to ma bardzo niską zawartością chloru, co jest wyjątkową cechą na rynku polskim. Optymalne parametry produkowanego węgla mają szczególne znaczenie dla trwałości instalacji służących do spalania węgla w energetyce – podkreśla wiceprezes.

Unikalna jakość węgla

Zawartość popiołu wynosi dla miałow poniżej dziesięć procent, a dla sortymentów grubych i średnich do sześciu procent. Zawartość chloru sytuuje się natomiast poniżej 0,1 procenta. Ilość chloru w węglu ma wpływ na aspekty środowiskowe, ponieważ im niższa jego zawartość, tym mniej szkodliwego chlorowodoru wydostaje się do atmosfery.

– Wypracowaliśmy optymalne z punktu widzenia klientów parametry naszych paliw i niespotykaną jakość w dotychczasowej historii kopalni. Węgiel nie spieka się, czyli nie przechodzi z formy stałej do plastycznej, a ponadto posiada wyższą wartość opałową. Produkty węgla sortymentowych tj. Kostka, Orzech i Groszki posiadają wysoką wartość opałową wynoszącą 24-25 MJ/kg. Wszystko to powoduje, że węgiel z ZG Sobieski bardzo dobrze sprawdza się zarówno w blokach energetycznych, jak i w nowoczesnych domowych kotłowniach – mówi Marian Borowski, główny inżynier w Zakładzie Przeróbki Mechanicznej Węgla ZG Sobieski.

Bliskość elektrowni z kopalnią

Zakład Górniczy Sobieski jest połączony z terenem nowego bloku 910 MW najkrótszą w Polsce linią kolejową, umożliwiającą dostawę węgla kamiennego bezpośrednio z kopalni. To niespełna 4-kilometry odcinek toru. Blok 910 MW będzie zużywał rocznie ponad 2 mln ton węgla.

Blok energetyczny o mocy 910 MW w Jaworznie to najnowocześniejsza jednostka tego typu w polskim systemie energetycznym oraz ważny element rynku mocy. Energia z tego miejsca zaopatruje ok. 2,5 mln odbiorców z południa Polski. Zastosowane technologie i instalacje ochrony środowiska wypełniają najbardziej rygorystyczne normy. W porównaniu z wycofywanymi z eksploatacji blokami klasy 120 MW, sprawność nowego bloku jest znacząco wyższa, a emisje SO₂ i NO_x niższe o ponad 80%, natomiast emisja CO₂ niższa o ok. 31%.

(iw)

Alarm TVP1 o śmierci mieszkańca Jaworzna

Alarm TVP1 wyemitował materiał o śmierci mieszkańca Jaworzna, znanego z udziału w licznych teleturniejach pana Zbigniewa.

O sprawie informowaliśmy pod koniec ubiegłego miesiąca. 23 marca jaworznicza policja otrzymała od współpracowników pana Zbigniewa informację o jego zaginięciu. Mężczyzna miał wcześniej wysłać wiadomość do swojego szefa, w której twierdził, że nikt go już więcej nie zobaczy. Nie było go w jego mieszkaniu, co więcej, na miejscu zastano liczne ślady krwi.

– W mieszkaniu ujawniono ślady czerwono-brunatnej substancji, najprawdopodobniej krwi. Ujawniono również nóż – mówi **Jacek Nowicki** z Prokuratury Rejonowej w Jaworznie. Natychmiast wszczęto poszukiwania.

– Pierwsze co przyszło mi na myśl to to, że ktoś mu coś zrobił. Może ktoś połapał się na to, że brat wygrywa w teleturniejach duże pieniądze – mówi siostra zmarłego, pani Halina.

Mężczyznę, jak się okazuje, widział 22 marca kilkadziesiąt metrów od zbiornika przeciwpożarowego w pobliżu DK79 przypadkowy przechodzień. Ten twierdzi, że pan Zbigniew wyglądał, jakby na kogoś czekał. Nie było na nim widać śladów bójkę czy przemocy. Nie chciał też pomocy.



Prokuratura nie wyklucza zarówno zabójstwa, jak i nieszczęśliwego wypadku czy samobójstwa

Poszukiwania miały tragiczny finał. 25 marca włoki mężczyzny odnaleziono w pobliżu miejsca wskazanego przez przechodnia.

– Na ciele zmarłego ujawniono jedynie drobne, powierzchowne obrażenia – ranę kłutą na podbrzuszu oraz rany na obydwóch nadgarstkach. Obrażenia były na tyle płytkie, że żadne z nich nie mogło spowodować zgonu. Ze wstępnych ustaleń wynika, że przyczyną śmierci mężczyzny było utonięcie – mówi Jacek Nowicki.

– Powstałe na ciele obrażenia mogły spowodować ktoś, ale mogły też pochodzić od samookaleczenia – dodaje Nowicki. – Nie było żadnych śladów wskazujących na to, że mogło dojść do włamania czy

plądrowania mieszkania, do użycia przemocy wobec innej osoby, z wyjątkiem tych śladów, które były prawdopodobnie śladami krwi – mówi prokurator Nowicki.

Mimo licznych śladów krwi w mieszkaniu, na klatce schodowej nie znaleziono ani kropli. Jak to możliwe? – Te rany były na tyle płytkie i powierzchowne, że mogło dojść do zakrzepnięcia, i na klatce nie byłoby już żadnych śladów – uważa Jacek Nowicki. – To może być samobójstwo, nieszczęśliwy wypadek lub zabójstwo. Na ten moment żadnej wersji nie można wykluczyć – prokurator Nowicki.

Cały odcinek z Alarmu (z 15 kwietnia) znajdziecie na stronie TVP. **AZ**

■ TRZECH JAWORZNICKICH POLICJANTÓW HOSPITALIZOWANYCH Z POWODU ZAKAŻENIA KORONAWIRUSEM Trzech policjantów z Komendy Miejskiej Policji w Jaworznie jest hospitalizowanych z powodu zakażenia koronawirusem. Jak podaje profil Policja Śląska na FB, jaworzniccy policjanci koronawirusem zakażili się w trakcie wykonywania czynności służbowych. U funkcjonariuszy wystąpiła poważna niewydolność oddechowa, obecnie całą trójkę jest hospitalizowana. Ich stan lekarze określają jako ciężki. Funkcjonariusze z jaworzniczkiej komendy nagrali filmik, w którym życzą kolegom szybkiego powrotu do zdrowia. Można go obejrzeć na profilu Policja Śląska na FB. **AZ**

OGŁOSZENIE

Bezpłatnie zarezerwuj swoje mieszkanie na nowoczesnym osiedlu w Trzebini !!!

VIDOK Residence

- apartamenty **2,3,4** pokojowe
- metraże od **37 do 119 m²**
- możliwy ogródek, taras, balkon

Zapraszamy **ESSA** do kontaktu: **NIERUCHOMOŚCI**

530 200 233

Z perspektywy: Wszystko się zmienia – niestety!

Słowo „Solidarność” jest zakorzenione w naszym słowniku już od 40 lat. Większość z nas pamięta z własnego doświadczenia lub zna z opowiadań rodziców szlachetną ideę powstania związku. Tym, którzy nie pamiętają, wystarczy jeden klik, aby dowiedzieć się, jakie postulaty wówczas przedstawiono: „obrony praw pracowników, wprowadzenia demokratycznych form wyłaniania władz państwowych – likwidacji nomenklatury, decentralizacji zarządzania gospodarką – z udziałem samorządu pracowniczego, zagwarantowania niezawisłości sądów, tworzenia samodzielnego samorządu terytorialnego i zawodowego, uwolnienia oświaty, kultury, nauki, środków masowego przekazu od politycznego i ideologicznego nadzoru PZPR” (źródło: PWN).

Niestety, odnoszę wrażenie, że na przestrzeni tych lat ze szlachetnych idei w większości pozostały tylko puste hasła, chęć utrzymania posiadanych władz. Natomiast już niewiele z nas zwraca uwagę na znaczący ubytek członków. Z pierwotnych około 10 milionów, pozostało niespełna 0,5 miliona w 2015 roku. Czyli już nie jest to taka siła, jakby się nam zdawało, choć wciąż rości sobie prawo do wpływu na politykę gospodarczą kraju.

O upolitycznionym działaniu związku świadczy chociażby lektura www.tysol.pl (Tygodnik Solidarność). Prezentowane tam treści – moim zdaniem – są mocno spolaryzowane i zorientowane na konkretnego odbior-

cę, sprzyjającego obecnemu obozowi władzy. Utrwalające dobrze znaną populistyczną retorykę wskazującą poparcie i stołki, a nie na rozwój i poprawę sytuacji ekonomicznej członków.

To także tak chwalona ustawa o zakazie handlu w niedzielę. To, czy pracujemy w niedzielę powinno być regulowane układem zbiorowym w danej firmie, a nie ogólnie sterowane ustawą. Są tacy pracownicy, którzy stracili na tym „sukcesie” związku. Nie tylko finansowo. Teraz, aby załatwić jakąś sprawę w urzędzie, muszą wziąć urlop. Nie mówi się również o tym, że wcześniej za pracę w niedzielę, oprócz wyższego wynagrodzenia, przysługiwał także dzień wolny od pracy.

Hasłowość związku i pozorna jedność widać na porządku dziennym. Pokazał to dokładnie protest rezydentów, a później nauczycieli. Związek, który występuje pod wspólną nazwą Solidarność, obecnie jest tak rozczłonkowany jak nigdy wcześniej. Nie pamiętam, aby związkowcy branż przemysłowych czy też wydobywczych poparli istotne żądania intelektualistów. W zamian tego czytaliśmy dobrze już znane inwektywy o kawio-rze czy mercedesie w garażu. Zupełnie niezrozumiałym jest brak porozumienia związkowców działających w jednej grupie jak np. Tauron, o czym już dawno pisał portal [wysokienapiecie.pl](https://www.wysokienapiecie.pl) (<https://www.wysokienapiecie.pl/32628-w-tauronie-burza-po-ukladzie-rzadu-gorniczych-zwiazkow/>).

Kiedy moja firma była na skraju bankructwa podczas kryzysu w 2009 roku, aby przeżyć, musiała zastawić budynki o ponad 100-letniej historii firmy. Związki zawodowe zaś, jak i my – pracownicy – postulowaliśmy o program naprawczy. W zamian

za to zgodziliśmy się na redukcję wynagrodzenia, z zarządkiem włącznie, do 25 proc. Przedstawiony program zarządu został zaakceptowany i wcielony w życie. Tak skutecznie, że teraz możemy cieszyć się premiami od zysku i posiadać miano piątego przewoźnika kontenerowego na świecie.

Dlatego trudno jest mi zrozumieć postulaty związkowców Tauron Wydobycie o gwarancji zatrudnienia, a przede wszystkim o ... 600-złotowej podwyżce. Ciężko jest zrozumieć ten postulat w chwili, gdy od lat spółka przynosi straty. Związek chcąc utrzymać miejsca pracy, powinien domagać się inwestycji poprawiającej wydajność, mającej decydujący wpływ na wyniki ekonomiczne. Niestety, obecna wydajność szacuje się na poziomie początków XX wieku i jest prawie 10 razy niższa niż górnika w USA.

Trudność jest tym większa, że postulaty przekazywane przez poszczególne poziomy różnią się znacząco. Zamiast wspólnego stanowiska, na stronach centrali czytamy dobrze znane schematy: „polski rząd sprzedał w Brukseli energetykę konwencjonalną, co doprowadziło do drastycznego wzrostu cen energii, a tym samym zapaści polskiego przemysłu. To również zagraża bezpośrednio bezpieczeństwu energetycznemu Polski.” (<https://www.solidarnosc.org.pl/aktualnosci/wiadomosci/branze/item/20354-rzad-nas-oszukuje-podzial-tauron-u-oznacza-likwidacjedlatego-bedziemy-walczyli>).

Obecne postulaty Solidarność Tauron Wydobycie to raczej tęsknota za socjalizmem i chęć obrony posiadanych miejsc pracy, niż pierwotne postulaty dotyczące gospodarki rynkowej. **Artur Nowacki**

OGŁOSZENIE

Rany przewlekłe

Rana przewlekła to rana, która najczęściej powstaje jako powikłanie innych chorób. Ranę traktuje się jako przewlekłą, gdy pomimo zastosowanego leczenia po okresie 4 tygodni od jej powstania, nie doszło do wygojenia zmiany.

Rany przewlekłe towarzyszą wielu chorobom ogólnoustrojowym jak np:

- cukrzyca,
- miażdżyca,
- żylaki podudzi,
- niewydolność krążenia,
- zaburzenia neurologiczne.



Często okazuje się, że powstanie rany w obrębie kończyn dolnych – podudzia i stopy jest pierwszym objawem poważnej choroby jaką jest cukrzyca. W Centrum Medycznym MarMedicam leczeniem ran przewlekłych zajmuje się dr hab. n. med. Marek Kucharzewski – specjalista chirurgii ogólnej, który od wielu lat prowadzi praktykę w tym zakresie.

Pan doktor na co dzień pracuje m.in. w Centrum Leczenia Oparzeń im. dr. Stanisława Sakiela w Siemianowicach Śląskich, które jest wiodącym ośrodkiem w Polsce zajmującym się kompleksowym leczeniem urazów oparzeniowych i ran przewlekłych. Jest także Prezesem Zarządu Stowarzyszenia Naukowego Leczenia Ran.

Zapraszamy Centrum Medyczne MarMedicam

<https://marmedicam.pl/dla-pacjenta/umow-wizyte>

tel. 511 077 897

rejestracja@marmedicam.pl

ul. Nadbrzeźna 12, Jaworzno

I N F O R M A T O R	
P O L I C J A	
Komenda Miejska, ul. Narutowicza 1.....	tel. 997, 32 618-32-00
S T R A Ż P O Ż A R N A	
Komenda Miejska, ul. Krakowska 22.....	tel. 998, 32 751-87-10
S T R A Ż M I E J S K A	
Straż Miejska – Plac Górników 5.....	tel. 986, 32 618-16-18
P O G O T O W I A	
Numer alarmowy	tel. 112
Pogotowie ratunkowe, ul. Chełmońskiego 28.....	tel. 999
Pogotowie gazowe, Jaworzno, ul. Matejki 33.....	tel. 992
Pogotowie energetyczne, ul. Wojska Polskiego 2.....	tel. 991
Pogotowie wodociągowe, ul. Św. Wojciecha 34.....	tel. 994
Pogotowie ciepłownicze, Al. Tysiąclecia 7.....	tel. 993
Powiatowe Centrum Zarządzania Kryzysowego, ul. Krakowska 22....	tel. 32 61-81-890
U R Z Ę D Y	
Urząd Miejski ul. Grunwaldzka 33 – centrala.....	tel. 32 618-15-00
strona internetowa:	www.jaworzno.pl
Miejski Rzecznik Konsumentów – Plac Górników 5	tel. 32 61-81-777
Urząd Skarbowy, ul. Grunwaldzka 274.....	tel. 32 616-54-94
Powiatowy Urząd Pracy Jaworzno, ul. Północna 9b	tel. 32 618-19-00
Pocztą Główną, ul. Pocztowa 9.....	tel. 32 616-38-32
Prokuratura Rejonowa, ul. Inwalidów Wojennych 5.....	tel. 32 615-57-01
Sąd Rejonowy, ul. Grunwaldzka 28	tel. 32 758-62-00
Infolinia ZUS.....	tel. 22 560 16 00
Z D R O W I E	
Szpital Miejski, ul. Chełmońskiego 28	tel. 32 616-44-82, 32 317 45 11
M I E J S K I E I N S T Y T U C J E	
Miejska Biblioteka Publiczna, ul. Rynek Główny 17	tel. 32 751-91-92
Biblioteka Pedagogiczna.....	tel. 32 616-26-95
Muzeum Miasta Jaworzna, ul. Pocztowa 5.....	tel. 32 618-19-50
Miejskie Centrum Kultury i Sportu, ul. Grunwaldzka 80	tel. 32 745-10-30
Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej (MOPS), ul. Północna 9b.....	tel. 32 618-18-40
S P O Ł E C Z N E I N S T Y T U C J E	
Hospicjum, ul. Górniczej 30, od 8.00 do 16.00	tel. 32 616 -74-44
Hospicjum 24h/dobę domowe	tel. 601-51-91-02
S P O T K A N I A A A	
Wtorek, godz. 18.00 – Osiedle Stałe (salka w kościele), Grupa AA „Nowa Era”	
Środa, godz. 18.00 – Dąbrowa Narodowa (Wspólnota Betlejem, ul. Długa 16), Grupa AA „Tu i Teraz”	
Sobota, godz. 17.00 – Osiedle Stałe (salka w kościele), Grupa AA „Jawor”	

Kolejny Konkurs Patriotyczny ZM LOK Jaworzno i Kapituły konkursu testu EUREKA LOK – JA TO WIEM im. Anny Sokół

Zarząd Miejski Ligi Obrony Kraju w Jaworznie, Kapituła konkursu testu EUREKA LOK – JA TO WIEM im. Anny Sokół tym razem przygotowali dla wszystkich mieszkańców Jaworzna konkurs „Śląska droga do Polski”.

Do współpracy przy układaniu pytań zostali zaproszeni: **Krystyna Sokół** (nauczyciel akademicki Politechniki Częstochowskiej), **Marcin Mlostek** (nauczyciel historyk), **Justyna Juras** (nauczyciel bibliotekarz) i **Izabella Waszak** (nauczyciel). Patronat merytoryczny nad konkursem objęło Muzeum Miasta Jaworzna. Termin przeprowadzenia konkursu: od 14 kwietnia 2021 do 5 maja 2021.

Konkurs ten będzie miał nietypowy charakter. Nie chodzi w nim o przysyłanie odpowiedzi do redakcji, ale o przypomnienie i sprawdzenie samego siebie, co wiemy o powstaniach śląskich tym bardziej, że za chwilę będzie rocznica 100-lecia wybuchu trzeciego powstania śląskiego.

W trzech kolejnych wydaniach gazety „Co Tydzień” poczynawszy od 14 kwietnia do 28 kwietnia każdorazowo będą drukowane zestawy 5 pytań z podpowiedziami. Dnia 5 maja podamy wszystkie prawidłowe odpowiedzi.



Życzymy miłego spędzenia czasu przy rozwiązywaniu tego quizu.

Krystyna Sokół prezes ZM LOK

Pytanie 6
Andrzej Mielęcki (proszę zaznaczyć prawdę – fałsz):

- Pochodził z ziemiańskiej rodziny, studiował w Monachium, Berlinie, Lublinie
- Prowadził w konspiracji kurs sanitarny dla chłopców
- Lekarz specjalista w zakresie ginekologii i położnictwa
- Współzałożyciel i wieloletni prezes Towarzystwa Lekarzy Polaków na Śląsku
- Radny rady miejskiej w Siemianowicach
- Uczestnik Sejmu Dzielnicowego oraz członek Polskiej Organizacji Wojskowej Górnego Śląska.

Pytanie 7
Na podstawie jakiego dokumentu został przeprowadzony plebiscyt na Górnym Śląsku?

- Porozumienie między-narodowe,
- Traktat Paryski,
- Traktat Wersalski,
- Sojusz Anglii i Francji,

Pytanie 8
Podaj datę przeprowadzenia plebiscytu na Górnym Śląsku:

- 20 marca 1921 r.
- 12 maja 1920 r.
- 20 kwietnia 1921 r.
- 20 marca 1920 r.

Pytanie 9
Kto oprócz uprawnionych mieszkańców wziął udział w plebiscycie?

- Niemcy mieszkający w Bawarii,
- emigranci – osoby urodzone na obszarze plebiscytowym, ale już na nim nie mieszkające
- emigranci – osoby urodzone na obszarze plebiscytowym,
- emigranci z Saksonii,

Pytanie 10
Podaj wyniki plebiscytu.

- 70,6 proc. za przynależnością do państwa niemieckiego, 29,4 proc. za przyłączeniem do Polski,
- 59 proc. za przynależnością do państwa niemieckiego, 41 proc. za przyłączeniem do Polski,
- 50 proc. za przynależnością do państwa niemieckiego, 50 proc. za przyłączeniem do Polski,
- 59,6 proc. za przynależnością do państwa niemieckiego, 40,4 proc. za przyłączeniem do Polski.

Pani dyrektor – Halina Żuczek

Halina Żuczek umarła 26 marca 2021. Została pochowana na cmentarzu w Wilkoszynie, 31 marca. Swoje niełatwe życie, prywatne i zawodowe, związała z Jaworzniem. Tu się urodziła 10 listopada 1939 roku. Nie miała jeszcze dwudziestu lat, kiedy podjęła pracę w naszej bibliotece.

Zatrudniona została przez Prezydium Miejskiej Rady Narodowej, 1 lutego 1959 roku, odwołana ze stanowiska dyrektora Miejskiej Biblioteki Publicznej z dniem 31 stycznia 2002 roku.

Zawodowej i społecznikowskiej aktywności zaofiarowała literalnie całe dorosłe życie, ja bibliotekarka pod kierownictwem pani **Haliny Żuczki** przepracowała lat 18. Poznałam ją, kiedy została dyrektorem biblioteki, a było to w roku 1976. Biblioteka mieściła się wtedy w budynku dawnego „Sokoła”. Tam często przesiadywałam w czytelniku, wypożyczałam książki. A kiedy studiowałam bibliotekoznawstwo i informację naukową, przychodziłam do niej po różne akcydensowe druki, potrzebne do ćwiczeń. Nie miała gabinetu. Pracowała na piętrze, w małym pokoju. Biurko, krzesła, szafka, wieszak i – lodówka. Drzwi były zawsze otwarte, wchodził kto miał sprawę.

W październiku 1983 roku, pani mgr Halina Żuczek została moim dyrektorem, powierzając mi funkcję kierownika wypożyczalni.

W przemówieniu sesyjnym, kiedy podejmowaliśmy uchwałę w sprawie odwołania dyrektora Miejskiej Biblioteki Publicznej w Jaworznie, powiedziałam: „Pani Halina Żuczek nigdy żadnemu pracownikowi biblioteki nie zrobiła krzywdy.” Zwróciłam się do niej uczestniczącej w obradach: „Szanowna Pani Halino, dziękuję Pani bardzo. Jest za co. Moje młodzieńcze niegdyś biblioteczne pomysły akceptowała Pani nie-



Halina Żuczek

raz milcząco; zdarzało się, że i tego lub owego Pani mi zabraniała. Ale gdy już dochodziło do realizacji tych nietypowych na pozór projektów, zawsze godnie reprezentowała Pani bibliotekę przyjmowała pisarzy, artystów, biskupów, profesorów, przedstawicieli placówek dyplomatycznych”. Teraz zacytowałam zaledwie kilka zdań z ówczesnego przemówienia.

Kiedy moja prawdomówność zabolowała kierownika wydziału kultury pana Adama, kiedy przewodniczący rady miejskiej **Edward Baran**, „segerował”, aby udzielić mi nagany, kiedy radni wymyślili, jak tu nie dać pieniędzy na książki i poculi się obrażeni wizytą profesora **Jadwigi Kołodziej-skiej** – którą zaprosiłam do Jaworzna – prosząc o interwencję u radnych w sprawie zniesienia ograniczeń finansowych dla biblioteki; dyrektor Żuczek, zawsze w trudnych sprawach stała po mojej stronie. Była odważna. Ryzykowała odwołaniem jej ze stanowiska. Nie raz przeciwstawiała się władzy. O pilotowanej przez nią sprawie budowy biblioteki od lat 70. znajdziemy informacje w archiwum. O tym dużo mógłby napisać niegdysiejszy sekretarz miasta, pan **Kazimierz Kielski**.

Zdarzało się, że dostawałam od niej reprimendę, po czym zapraszała mnie na kawę, aby o życiu porozmawiać.

Gdy się ma mądrego przełożonego, to dyskusje, spory, od których aż iskrzy, służą szlachetnej sprawie. Iskrzyło i wiele dobrego pod skrzydłami pani dyrektor Żuczek udało mi się w bibliotece zrobić.

W 2010 roku, kiedy władza odwołała lewicowego dyrektora naszej biblioteki, chyba po to, żeby zrobić miejsce dla swojego (tak myślę, a przecież mylić się moge), pani Halina Żuczek namawiała mnie, abym wzięła udział w konkursie na to stanowisko. Broniałam się przed takim doświadczeniem. Powiedziałam do niej, że wtedy moim wysokim przełożonym będzie pan prezydent, a tego chciałabym sobie w życiu oszczędzić. – *Nie będzie*, z uśmiechem mówiła do mnie pani Halina, *konkurs przegrasz*, i wymieniła nazwisko osoby, która ma w wyniku konkursu zostać dyrektorem biblioteki, powiedziała także z czyjej protekcji. Wręczyła mi list referencyjny, abym przedłożyła komisji. Ponaglała: *pospiesz się ze złożeniem dokumentów, bo nie zdążysz przegrać*. Potraktowałam jej słowa jak żart, a dobry żart tymfa wart. Dokumenty złożyłam. Jak się okazało, żart to rzecz bardzo poważna.

– Życie nie jest czarno-białe – mawiała do mnie, naiwnej idealistki. – Źródłem zła są ludzie – te słowa za-brzmiały szczególną aktualnością, kiedy już przestała kierować bi-

blioteką. Miała bieżące relacje od niegdyś jej pracowników, czemu biblioteka już nie jest ich miejscem pracy. Bolała ją to.

Przeżywała, gdy dowiedziała się, że ciężko chora pani Ania straciła pracę w bibliotece. Ucieszyła się, kiedy przekazałam jej informację, że zło dobrem zwyciężył prezydent Silbert, przywrócił skrzywdzonego pracownika do pracy. Spotkał się z panią Anią i jej wysłuchał.

Od lat do jaworznickiej biblioteki nie przychodziła, nie była nawet jej czytelnikiem. Ona, która organizowała sieć biblioteczną w całym Jaworznie.

Kiedy zbliżał się mój wiek emerytalny, radziłam się pani Haliny: *zostać, odejść?* Jeżeli spotyka się na swojej zawodowej drodze złych ludzi, źle przygotowanych do zawodu i jeszcze do tego z prostackim poczuciem wyższości, to lepiej przejść na emeryturę.

30 września 2019 w Teatrze Sztuk uczestniczyła pani Halina w uroczystym wernisżu fotografii z działalności biblioteki dla niewidomych.

Była dobra i wrażliwa na biedy ludzkie,

kochoła zwierzęta. Miała koty, psy. Rozmawialiśmy często przez telefon, ostatnia rozmowa dotyczyła książki „Dzieje jaworznickiego bibliotekarstwa powszechnego”. Była oburzona tym, że tylko na 68 stronach przedstawiono lata najpiękniejszej historii biblioteki i czas, kiedy ona była dyrektorem. Już od strony 69 niewiele historii i zdjęć z jej czasów aż do strony 190. Zadbano przede wszystkim o obecne dyktowanie. Przynałam jej rację, że jest to nieaktualnie wobec dziejów MBP w Jaworznie. Zarówna teksty, wszystkie wydawnictwa, artykuły, kroniki i fotografie z lat 1983-2002, kiedy pracowałam pod jej kierownictwem, przekazałam do publikacji.

Zachęcała mnie, abym napisała o naszej zawodowej współpracy. Miałyśmy zaczekać na lepszy czas i umówić się na rozmowę. Bardzo martwiła się chorym mężem. Kiedy ostatnio zatelefonowałam do niej, usłyszałam: „abonent jest czasowo niedostępny, proszę zadzwonić później”.

Wdzięczna jestem pani Halinie Żuczce za dobroć i mądrość.

Barbara Sikora

OGŁOSZENIE

Zakład Pogrzebowy Misja

Jaworzno ul. Sławkowska 16a
tel. 32/ 616 22 68, 032/ 751 95 92

Czynne całą dobę, bezpłatna kaplica pożegnalna

31/D/11

Orfeusz Całodobowe Kompleksowe

Usługi Pogrzebowe 43-603 Jaworzno
ul. Partyzantów 11 (Osiedle Stałe)

telefony całodobowe
32/ 752 60 75, 616 85 67, 600 390 300

33/D/11

Kompleksowe Usługi Pogrzebowe „KORONA” Leiko Jan

Kaplica Pożegnalna Bezpłatna
43-600 Jaworzno ul. Królowej Jadwigi 2
tel/fax 32/ 616 35 98, 502 298 696

Całodobowy

32/D/11

Zakład Pogrzebowy Kalia

Jaworzno ul. Chełmońskiego 22
tel. 32/ 615 04 15, 603 129 790

czynne całą dobę,
bezpłatna kaplica pożegnalna

31/D/11

Biuro ogłoszeń przy ul. św. Barbary 7, tel. (32) 751 91 30, e-mail: biuro@ct.jaworzno.pl

Adres redakcji: „Co Tydzień”, 43-600 Jaworzno, ul. Św. Barbary 7, Red. naczelny: tel. **32 751-91-30**
Wydawca: „Wydawnictwo GM” sp. z o.o. http://www.wydawnictwogm.jaworzno.pl

REDAGUJE ZESPÓŁ: Franciszek Matysik (red. naczelny), Mirosława Matysik, Agata Smalcerz.
Współpracownicy: Ryszard Czerwinka, Piotr Grzegorzek, Elżbieta Bigas, Natalia Uroda, Rafał Jarząbek, Adam Jaworski, Przemysław Maciejewski, Józef Matysik, Ryszard Karkosz.
Biuro reklamy i ogłoszeń: Marta Płonka (kier. biura), Aneta Zagrodnik.
Korekta: Artur Ziemiński. **DTP:** Kazimierz Gruszowski.
Druk: Drukarnia Agora Poligrafia, 03-230 Warszawa, ul. Daniszewska 27
Nakład: poniżej 15 000 egz.

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Materiałów niezamówionych nie zwracamy. Zastrzegamy sobie prawo dokonywania w nich skrótów, nadawania własnych tytułów itp.

eprasa.pl 9c517c8d5d



Dzień Ziemi przypada **22** kwietnia

Naszym kolegom,
Bogdanowi i Krzysztofowi Paluchom,
najszczerze wyrazy wsparcia i współczucia z powodu śmierci



TATY

składa Zarząd oraz Pracownicy firmy **ICBpharma**

OGŁOSZENIA



FUNDACJA

ENERGETYKA
NA RZECZ POLSKI POŁUDNIOWEJ
ORGANIZACJA POŻYTKU PUBLICZNEGO

ul. Promienna 51, 43-603 Jaworzno

KRS: 0000132934

Przekazując jeden procent swojego podatku, pomagasz Fundacji
w realizacji jej celów statutowych, szczególnie w dziedzinach:

- Ochrony zdrowia
- Działalności oświatowej
- Pomocy społecznej
- Kultury fizycznej i sportu
- Działalności kulturalnej
- Ochronie środowiska

4/p/21

Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami w Polsce od 1864 r.
Twój 1% nie trafi do potrzebujących zwierząt!
Jeśli sam tego nie zrobisz...

KRS 0000154454 **1%** **JAWORZNO**
Daj w łapę na dobry cel i pomóż nam pomagać!

HALA-TAXI 24 H **START - 7 zł**
Nr 1 stawka w 1 strefie **1,90 / km**
w Jaworznie **NAJTANIEJ**
32 793-83-83

oprac. p. 9c517c8d5d
173/p/15

Sukces Moniki Szlósarczyk w Dubaju

Największe międzynarodowe mistrzostwa w stylizacji paznokci Brilliant Cup International Championship Dubaj, dla naszej jaworzniarki Moniki Szlósarczyk zakończyły się na podium. Mistrzostwa odbyły się online. Rywalizowała z instruktorami z całego świata, jest szczęśliwa, że w tym zacnym gronie zdobyła najwyższe trofea. Jej praca, doświadczenie i ogromne zaangażowanie zostały docenione. Brała udział w trzech konkurencjach i wszystkie zostały nagrodzone.

Pierwsze miejsce w kategorii Master Instruktor ONE NAIL BRILIANT. Drugie miejsce w kategorii Master Instruktor POSTER AVANGARD. Drugie miejsce w kategorii Master Instruktor FANTASY IMAGINE SPRING. A jak długo przygotowywała się do mistrzostw nasza jaworzniarka? I czy jedyna z Jaworzna



Moniki Szlósarczyk

w nich brała udział? Zapytałyśmy pani Monikę.

– Do mistrzostw przygotowywałam się kilka dobrych tygodni. Moja praca zaowocowała czterema pucharami z dwóch mistrzostw. Z tego, co mi wiadomo, jako jedyna z naszego miasta startowałam w mistrzostwach. Podję-



Jeden z projektów

łam to wyzwanie i mam nadzieję, że w moje ślady pójdą kolejne osoby – powiedziała nam pani Monika.

Kocha swoją pracę i jak widać, wkłada w nią ogromne serce i niesamowity talent, który szlifuje każdego dnia. Wielkie brawa pani Moniko. Agata Smalcerz

OGŁOSZENIE

PRZEKAZUJĄC SWÓJ 1% POMOŻESZ WYRÓWNAĆ SZANSE
KRS: 0000270272
Jesteśmy z Jaworzna!

Fundacja Pomocy Osobom Niepełnosprawnym
RATOWNIK GÓRNICZY
Organizacja Pożytku Publicznego
OPP
www.fundacjarg.org.pl

6/p/21

FUNDACJA ROZWOJU PATRIA
PRZEKAŻ 1% dla naszej Fundacji
KRS: 000-028-84-50
NIE ZMARNIJ SWOJEGO 1%
WESPRZYJ NASZE DZIAŁANIA

www.fundacja-patria.pl

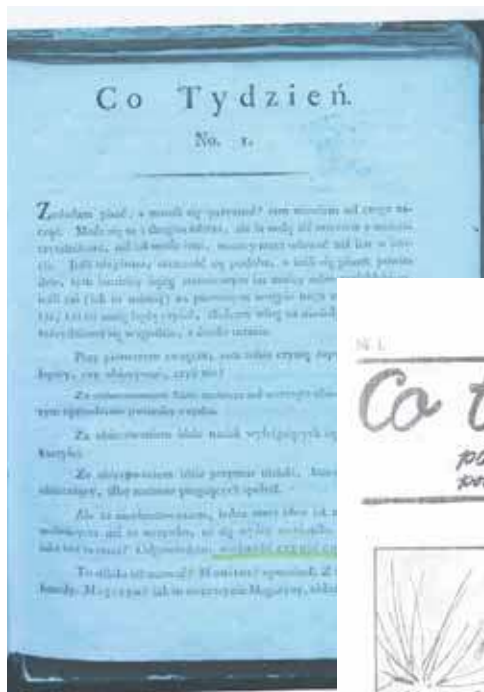
1/P/21

w **1798** roku po raz pierwszy ukazała się gazeta o nazwie „Co Tydzień”

30-lecie „Co Tydzień”

Historia tytułu „Co Tydzień”

Na przestrzeni wieków – w przełomowych momentach historii Polski – trzy razy ukazywała się gazeta o tytule „Co Tydzień”. Były to: „Co Tydzień” powstała w 1798 roku w Skierniewicach, wydawana przez biskupa Ignacego Krasickiego, „Co Tydzień” powstała w 1915 roku w Warszawie, wydawana przez Antoniego Burkotą, związanego ze środowiskiem PPS Frakcja Rewolucyjna i od 1991 roku wydawana jest gazeta „Co Tydzień” w Jaworznie przez Wydawnictwo GM sp. z o.o.



„Co Tydzień” w Skierniewicach

„[...] co tydzień pisać łatwo, ale co tydzień dobrze napisać, rzecz dość trudna” – pisał biskup Ignacy Krasicki w pierwszym numerze gazety „Co Tydzień”, który ukazał się w lipcu 1798 roku w Skierniewicach. Ignacy Krasicki był wydawcą i redaktorem gazety, którą drukowano w Poznaniu. Tygodnik Krasickiego wychodził w okresie zaborów – był to początek długiej niewoli rozbiorowej.

Pismo było poradnikiem moralno-kulturalnym z przewodnim tematem dla kolejnego wydania i były w nim materiały literackie o różnej formie i gatunku literackim. Były bajki, satyry, krótkie opowiadania, krótkie przypowieści i przysłowia. Wydano łącznie 39 egzemplarzy.

Tygodnik Krasickiego należy dziś do rzadkości bibliofilskich, ponieważ w kraju zachowały się tylko dwa komplety tego pisma. Jeden komplet znajduje się w Bibliotece Jagiellońskiej, drugi egzemplarz posiada Biblioteka Uniwersytetu Warszawskiego.

„Co Tydzień” w Warszawie

1 marca 1915 roku w stolicy ukazała się gazeta „Co Tydzień”, której wydawcą był **Antonii Bur-**

kot. Była to druga próba wydawania gazety o tytule „Co Tydzień”, która skończyła się 31 maja 1915 roku. W sumie wydano 14 numerów gazety.

Warszawski tygodnik ukazywał się w czasie zaborów, poruszano w nim tzw. sprawy polskie, a temat odzyskania niepodległości był w tym czasie najważniejszy i najbardziej dyskutowany. Obejmował nie tylko konkretne przewidywania, co do szans odzyskania niepodległości przez Polskę, ale była to też szeroko zakrojona akcja wychowania patriotycznego i uświadamienia społeczeństwu obowiązków narodowych i obywatelskich. W numerze 2. „Co Tydzień” czytamy: – Poza wszystkim jednak być Polakiem oznacza – nie rozpaczć nigdy i nie tracić nadziei, a żywić spokojną ufność w moc i siłę pol-



skości, której nic nie złamie, a oczy mieć utkwione w przyszłość, w jasne jutro odrodzenia.

Gazeta Burkotą jest bibliofilskim rarytasem, zachował się do dzisiaj tylko jeden komplet pisma.

„Co Tydzień” w Jaworznie

4 kwietnia 1991 roku w Jaworznie ukazuje się pierwszy numer gazety „Co Tydzień”. Wydawcą była spółka jawna Koma M. Matysik i spółka. Gazeta w swym zamierzeniu miała być samofinansująca się, czyli nieuzależniona od władz państwowych, samorządowych czy związkowych. Był to czas, kiedy zlikwidowano w Polsce cenzurę, rozpoczęła się nowa era polityczno-ekonomiczna.

W społeczeństwie czuć było entuzjazm związany z oczekiwaniem lepszej przyszłości, który wzmagał spontaniczne działania. Powstały nowe firmy, przedsiębiorstwa oraz nowe spojrzenie na go-

spodarkę. Był to czas ożywienia gospodarczego, entuzjazmu i oddechu wolności. Ludzie w Polsce potrzebowali gazet, które opisywałyby ich problemy, ale także sukcesy i oddawały obraz prawdziwego życia mieszkańców czy prezentowanie swoich poglądów i zapartywań.

W Jaworznie przygotowania do wydawania gazety poprzedzało szereg rozmów i dyskusji z mieszkańcami Jaworzna oraz współpraca z profesorem Uniwersytetu Śląskiego – medioznawcą **Marianem Gierulą**. Rozmowy o prasie lokalnej i przekazane wskazówki – aby być, jak najbliżej mieszkańca Jaworzna, by o nim pisać i mieć stały kontakt z czytelnikiem, dały wydawcom siłę i wiarę w sens wydawania gazety dla społeczności lokalnej.

W naszym mieście wokół idei stworzenia niezależnej samofinansującej się gazety zebrało się wiele osób z dziedziny kultury, sportu oraz działacze społeczni, nauczyciele, uczniowie szkół średnich. Każdy chciał pisać, przyjść do redakcji, porozmawiać oraz przedstawić swoje poglądy. To był ważny moment w życiu miasta, bo pokazał, że idea stworzenia gazety jest potrzebna społeczności lokalnej i w pełni akceptowana.



W redakcji drzwi były zawsze otwarte, każdy mógł przyjść na kawę czy herbatę. Mógł zobaczyć, jak pracuje redakcja, przedstawić swój problem, czy podzielić się swoją radością albo sukcesem. Okazało się, że ludzie są bardzo otwarci, zainteresowani swym miastem i z troską o jego przyszłość. Dużo rozmawiano o polityce lokalnej, o sporcie, kulturze, edukacji czy przyszłości miasta. Wszystkie te sprawy – małe i duże – czytelnik znalazł w gazecie. I tak jest do dziś. W redakcji drzwi są zawsze otwarte oraz otwarte są łamy gazety na problemy mieszkańców.

Za tydzień kolejne wspomnienie.

eprasa.pl 9c517c8d5d
Miroslawa Matysik

OGŁOSZENIA



WOJCIECH SAŁUGA

Biuro Poselskie

czynne

od poniedziałku do piątku od 9:00 do 15:00

ul. Paderewskiego 43, II piętro

e-mail: poselsaluga@gmail.com

tel. 538 921 964

SENAT
RZECZYPOSPOLITEJ
POLSKIEJ

JOANNA SEKUŁA



Biuro Senatorskie

Hotel Brojan

ul. Ignacego Paderewskiego 43,
43-600 Jaworzno

Zapraszam do kontaktu

Tel. 797 243 756, 797 243 757



www.galas.pl

ZAKŁAD SZKLARSKI

Grafika na szkle
Lustra iacobele
Kabiny prysznicowe

Jaworzno – Centrum ul. Zacisze 12a
tel. 531 836 400

Serdecznie zapraszamy do naszego punktu

Z szafy prokuratora



Dziennikarz morderca

W świetle przedstawionych dowodów przyznał się, że przed pięcioma laty we Francji zadłgał nożem młodego Polaka Bogdana K. Próbował zatrzeć ślady, oblał zwłoki środkiem łatwopalnym i podpalił.

Paweł K. przez 5 lat przebywał bezkarnie na wolności, bo sąd uznał, że zgromadzone dowody są niewystarczające do aresztowania. Sprawca zabójstwa wykonywał przy tym zawód, w którym często poddawał krytyce moralność ludzi, mając jednocześnie na sumieniu morderstwo. Należał przy tym do ścisłego gremium kierowniczej redakcji, pełniąc w nim funkcję sekretarza. Do ujawnienia morderstwa doszło w Paryżu, w czasie pożaru jednej z kamienic znaleziono nadpalone zwłoki mężczyzny. Policja francuska ustaliła, że ofiarą jest 29-letni Polak – Bogdan K. pracujący dorywczo Francji. Mężczyzna ten mieszkał jednym pokoju z 25-letnim Pawłem K. i jego dziewczyną oraz jeszcze jednym Polakiem. Ten ostatni na kilka dni przed tym makabrycznym wydarzeniem wyjechał do Marsylii. Policja poszukiwała sprawcy morderstwa wśród współlokatorów zamordowanego. Francuzi mieszkający w kamienicy zeznali, że w dniu, w którym doszło do morderstwa, widzieli dwukrotnie wchodzącego i wychodzącego z domu Pawła K. Niektórzy słyszeli dochodzący z mieszkania Polaków przeraźliwy krzyk kobiecy, sugerując tym samym, iż w chwili mordu przebywała tam dziewczyna Pawła K. Policja próbowała dotrzeć zarówno do Pawła K. jak i jego dziewczyny, ale oni wyjechali już do Polski. Podejrzenie padło też na kolejnego polskiego lokatora przebywającego w Marsylii. Kiedy ten zorientował się, że jego bierze się pod uwagę jako ewentualnego zabójcę, przedstawił francuskim organom ścigania do-

wód swojej niewinności: kasety z automatycznej sekretarki z nagraną wypowiedzią Pawła K. „Zabiłem! Nie chciałem, ale zabiłem” – taki był mniej więcej kontekst słów. W materiale dowodowym francuskiej policji znalazło się potwierdzenie pracodawcy zamordowanego Polaka, że wypłacił mu dużą sumę pieniędzy, gdyż Bogdan K. zamierzał wyjechać na urlop do Polski. Dowodem tego był spakowany plecak, znaleziony w pobliżu zwłok, oraz zeznania rodziców, którzy w kraju z niecierpliwością oczekiwali na przyjazd swojego dziecka. Zamiast tego otrzymali straszną wiadomość, że ich młody 29-letni syn został zamordowany i to przez swojego rodaka. Matka Bogdana K. nie mogła pogodzić się z tą stratą, zmarła 2 lata później.

Sprawę morderstwa Francuzi przekazali polskim organom sprawiedliwości. Zajęła się nią Prokuratura Okręgowa w Opolu, która poprosiła francuską stronę o przysłanie wszystkich materiałów, wśród których najważniejszym dowodem była wspomniana kaseeta z nagraniem. Niestety, Francuzi za bardzo się nie spieszyli, zrobili to prawie po trzech latach i na dodatek pomijając oryginalną kasety. Zarzut zabójstwa Bogdana K. został postawiony Pawłowi K. w październiku 1997 r. Podejrzany nie przyznał się do jego popełnienia. Pozostał na wolności, bo sąd nie przychylił się do wniosku prokuratorskiego o tymczasowy areszt, ze względu na niewystarczające dowody. Zastosował tylko zakaz opuszczania kraju. Francuska strona naciskana przez opolską prokuraturę, przesłała kasety 8 miesięcy temu. – Została ona natychmiast poddana badaniu fonoskopijnemu w rządowym laboratorium UOP-u. Wykonano to nam w tempie wręcz błyskawicznym, w ciągu 8 miesięcy, zwykle czeka się dłużej – mówi prokurator Włodzimierz

Ostrowski, naczelnik Wydziału Przestępczości Zorganizowanej Prokuratury Okręgowej. – Wyniki jednoznacznie potwierdzają, że głos nagrany należy do podejrzanego, a kaseeta jest autentyczna. Wobec tak niezbitych dowodów Paweł K. przyznał się do popełnienia morderstwa i przekazał prokuraturze swoją wersję, iż działał w obronie koniecznej. Stwierdził, że między ofiarą a nim doszło do sprzeczki (zresztą nie pierwszej, bo często dochodziło między nimi do utarczek słownych). Bogdan K. miał niby chwycić za nóż. Paweł K. natomiast zasłaniać się miał krzesłem, którym uderzył napastnika. Następnie doskoczył do niego, zabrał mu nóż i kilkakrotnie zadał swojej ofierze ciosy w klatkę piersiową. Badamy również tę wersję, jakkolwiek mechanizm zadawania ciosów ofierze całkowicie jej przeczy – zaznacza prokurator Ostrowski. Na razie więc nie wiadomo jaki był motyw morderstwa. Paweł K. zaraz po zabójstwie zadzwonił zdenerwowany do kolegi z Marsylii. Nie zastał go, ale zwierzył się automatycznej sekretarce, że zabił. Potem zabrał pieniądze ofierze i wybiegł z domu, ale po chwili wrócił, by zatuszować morderstwo. Zawinał ciało denata w dywan, obłożył gazetami i szmatami, oblał łatwo palącą się cieczą, podpalił i uciekł do Polski. Długo trwające dochodzenie, w czasie którego morderca pozostawał na wolności, utwierdziło Pawła K. w przekonaniu, że już zostanie bezkarny. Stało się inaczej – został osadzony na 3 miesiące w areszcie, który będzie przedłużany na czas dochodzenia. Jak informował prokurator Włodzimierz Ostrowski, podejrzany zostanie poddany obserwacji psychiatrycznej. Sądzone będzie według starego (łagodniejszego) kodeksu karnego, obowiązującego w chwili popełnienia morderstwa.

Pitawał

PRZYRODA WOKÓŁ NAS
Piotr Grzegorzek – kustosz Muzeum w Chrzanowie
www.muzeum.chrzanow.pl

Powrót do tajemniczego ogrodu

W ubiegłym roku w jednym z jaworznickich ogrodów położonym na południe od urzędu miejskiego rozwiązywałem zagadkę rośliny ozdobnej pochodzącej z Ukrainy. W rzeczywistości okazało się, że jest to jeden z unikatowych jak dla naszych ogrodów powojników. Roślina została nie przeze mnie oznaczona jako powojnik rurski – Clematis heracleifolia. Wbrew pierwotnemu domniemaniu ojczyzną gatunku są Chiny. W tym roku za zgodą właścicieli ogrodu będziemy śledzić jego rozwój. Chwilowo jeszcze śpi. A teraz migawek z ostatniej wizyty.

Oaza bioróżnorodności

Dobrze urządzone ogrody powinny z jednej strony cieszyć swoim pięknem swoich właścicieli, a z drugiej strony być tytułową oazą bioróżnorodności. Owszem, obecnie zdaje się w tej materii



Kokorycz pusta

dominować pewien minimalizm, ale dobrze, że są i takie ogrody jak ten. A minimalizm to oczywiście kilka iglaków, nierzadko żywotników oraz równo strzyżony trawnik. A tutaj po prostu mamy cieniste zakątki, sporo zieleni i zawsze coś kwitnącego od wiosny do jesieni. Podczas mojej wizyty przekwitwały wawrzynki oraz ziarnopłon wiosenny. Ten ostatni po części był porażony przez grzybopodobnego wrośnika – Peronospora ficariae. Oczywiście roślina nie jest przez niego mordowana. To tylko ostatnie chwile jej wegetacji przed przejściem do podziemia i uwolnienia przestrzeni dla innych gatunków. Są tutaj jeszcze zawiłe gajowe. Jest pierwiosnka lekarska. Inne wiosenne gatunki opiszę odrębnie.

Kokorycz

Zacznijmy od gatunku, dla którego zostałem tutaj zaproszony. Miał fioletowe, grzbieciste kwiaty oraz sine liście pocięte na szerokie łatki. Wyrósł z bulwek przywiezionych z okolicy Tenczyńska. Nasza bohaterka to kokorycz pełna – Corydalis solida. Oczywiście rodzaj ustaliłem na miejscu, dokładną nazwę nieco później, ale wahałem się tylko pomiędzy dwoma gatunkami.

Nasza bohaterka uwielbia wilgotne lasy, łągi, zarośla. Preferuje gleby humusowe, ale nie zawsze tak musi być. Najwięcej sta-



Miodunka plamista

nowisk tego gatunku znajdziemy we wschodniej części naszego kraju. Inne charakterystyczne cechy to obfite grono kwiatów o symetrii dwubocznej. Pod kwiatami znajdują się listki nazywane podkwiatkami o wyciętych palczasto łatkach na szczycie. Po przekwitnięciu zaproszona do ogrodu roślina przechodzi do podziemia, uwalniając miejsce dla innych gatunków. Bulwki naszej bohaterki są pełne w środku. Drugi brany pod uwagę gatunek to kokorycz pusta, której bulwki są zgodnie z nazwą puste wewnątrz. Inną cechą taksonomiczną są jej zastrzone podkwiatki. Dlatego nie jest konieczna sekcja zwłok dla zaspokojenia ciekawości. Do końca ubiegłego wieku, opierając się na opracowaniu Barbary Tokarskiej-Guzik możemy przyjąć, że obydwa gatunki nie były notowane z flory Jaworzna.

Dwie miodunki

Kolejna para gatunków to miodunka ćma oraz miodunka pstra. Pierwsza z nich jest notowana w Jaworznie między innymi z kompleksu leśnego Dobra – Wilkoszyn. W Polsce uchodzi za gatunek pospolity, chociaż Jaworzno zdaje się być wyjątkiem. Drugi ga-



Miodunka pstra

tunek jest rodzimy dla flory Apenninów i południowo-wschodniej Francji. Obydwa w przybliżeniu są do siebie podobne pokrojem i budową kwiatów. Drugi odróżnia się na pierwszy rzut oka białymi plamami na liściach. Dzięki temu jest ozdobna przez cały sezon wegetacyjny. Obydwa gatunki znakomicie prezentują się w naturalistycznych ogrodach takich jak ten. I jeszcze jedno. Kwiaty przed zapyleniem są czerwone, po zapyleniu niebieskie. Dzięki temu zapyłaczom jest łatwiej.

ADWOKAT MACIEJ ZWIERZYCKI ODPOWIADA NA PYTANIA CZYTELNIKÓW

Co oznacza znaczna posiadanie znacznej ilości narkotyku w rozumieniu ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii?

Jeżeli przedmiotem czynności

wykonawczej przestępstw określonych w ustawie z 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii jest taka ilość środków odurzających lub substancji psychotropowych,

która mogłaby jednorazowo zaspokoić potrzeby co najmniej kilkudziesięciu osób uzależnionych, to jest to „znaczna ilość” w rozumieniu tej ustawy. **adwokat Maciej Zwierzycki**

Bezpłatne porady prawne adwokata z powodu sytuacji epidemiologicznej odwołane

OGŁOSZENIE

www.artcom.pl

KOMPUTERY

Wszystko czego zapragniesz

SERWIS

Naprawimy Twój komputer

INTERNET

Spotkajmy się w sieci :-)

ART-COM
43-600 Jaworzno
ul. Grunwaldzka 120
email: info@artcom.pl

tel.(24h): 32 745 45 45

eprasa.pl 9c517c8d5d 44/d/11

DZIELNICOWY KALEJDOSKOP

BYCZYNA

INTERWENCJA

Nutrii jest już kilkadziesiąt

Nad stawem w Byczynie mieszkają zwierzęta, które się stały miejską sensacją. Tych jaworzničkih celebrytek, nutrii, bo o nich mowa, jest coraz więcej. Jak powiedział nam mieszkaniec Byczyny, przeniosły się też w kilka innych miejsc w Byczynie.

coraz więcej osób, są i stali bywalcy. Jednak jak powiedział nam byczynianin, wszystko byłoby ok, tylko takie dokarmianie pogłębia problem pojawiających się tam szczurów.

Część przywozi marchewkę, czy jabłka. Niestety, wiele osób przywozi odpadki, które

wie 30, w tym roku obserwując kilka miejsc, ich ilość podchodzi szacunkowo pod ok. 50-100 szt. Można z dużym prawdopodobieństwem założyć, że w kolejnych latach będziemy je liczyć w setkach, później tysiącach.

Mieszkańcy mówią, że już w tym momencie coraz czę-



Nutrii jest więcej, ale pojawiają się w tym miejscu również inne gryzonie, jakimi są szczury.

Dokarmianie nutrii sprzyja wzrostowi kolonii szczurów – są cięższe do zauważenia, ale przebywają w norach wydrążonych przez nutrie. – Szczury zaczęły się przenosić dalej, kilka korzysta z nory zrobionej wcześniej przez nutrie. Ciekaw jestem, kto poniesie koszty deratyzacji, jak będę miał je u siebie lub zagnieżdżą się na innych posesjach. – skomentował mieszkaniec Byczyny.

Nutrie stają się coraz bardziej atrakcyjne, przyjeżdża

pozostają im w domu (zdarzały się obierki z pomarańczy, bananów, cytryn, skorupki jajek, sałatki, czy nawet wędliny), bardzo dużo osób przywozi chleb, który jest szkodliwy dla nutrii. Takie dokarmianie jest powodem rozwoju kolonii nutrii, ale też kolonii szczurów – powiedział mieszkaniec Byczyny.

Wzrost populacji zwierząt może wydawać się czymś sympatycznym, jednak w dłuższej perspektywie konsekwencje poniosą jednak zwierzęta. Populacja zaczęła się ok. 2 lata temu od 4 sztuk, w zeszłym roku w szczycie można było naliczyć ich pra-

ściej są rozjeżdżane przez samochody. Jest to strasne dla zwierząt, jak i niebezpieczne dla podróżujących. Zwierzęta te są naprawdę sympatyczne, nie jest ich winą, że akurat tutaj tworzą kolonię. A może byłoby im lepiej i bezpieczniej, jakby przenieść je np. do Parku Gródek? Są mieszkańcy Jaworzna, którzy z taką inicjatywą wychodzili, niestety, jak powiedział nam byczynianin, na pomysły mieszkańców się zaczęło i zakończyło.

Jedno jest pewne Są futrzaste, ogoniaste i stały się miejską sensacją.

Agata Smalcerz

MIASTO

INFORMACJA

„STOP pożarom traw” – ruszyła kolejna edycja kampanii



W Jaworznie odnotowano już w tym roku pierwsze pożary traw

Kampania „STOP pożarom traw”, która rozpoczęła się 1 marca 2021 r. ma przede wszystkim edukować i uświadamiać, że wypalanie traw jest nie tylko niebezpieczne, ale również prawnie zabronione.

Jej przebieg niestety ze względu na trwającą pandemię ogranicza się tylko do propagowania w mediach czy portalach społecznościowych, nie ma możliwości spotkania się z przedstawicielami spółdzielni, celem przekazania informacji.

Wiosna to okres, w którym wyraźnie wzrasta liczba pożarów traw na łąkach i nieuży-

kach rolnych. Spowodowane jest to wypalaniem suchych traw i pozostałości roślinnych. Obszary zeszłorocznej wysuszonej roślinności są doskonałym materiałem palnym, a w połączeniu z nieodpowiedzialnością ludzi skutkuje niestety gwałtownym wzrostem pożarów.

Jak powiedział nam Michał Dyl, starszy inspektor sztabowy z Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej w Jaworznie, za większość pożarów traw odpowiedzialny jest człowiek. Wiele osób wypala trawy, tłumacząc swoje postępowanie chęcią użyznienia gleby. Rze-

czywistość wskazuje, że prowadzi do nieodwracalnych, niekorzystnych zmian w środowisku naturalnym i czasami kończy się to tragedią. Pożary nieużytków z uwagi na ich charakter i zazwyczaj duże rozmiary, angażują znaczną liczbę sił i środków straży pożarnych. Osoby, które mimo wszystko chcą ryzykować, muszą się również liczyć z konsekwencjami. Pamiętajmy strażacy zaangażowani w akcję gaszenia pożarów traw, łąk i nieużytków, w tym samym czasie mogą być potrzebni do ratowania życia w innym miejscu.

Agata Smalcerz

WARPIE

INFORMACJA

Miasto sprzedaje działkę budowlaną

Miasto Jaworzno oferuje na sprzedaż działkę budowlaną mieszczącą się przy ulicy Wincentego Drabika.

Oferta dotyczy działki nr 139/3 o powierzchni 1126 m² w obr. geod. 193 m. Jaworzna, położonej przy ulicy Wincentego Drabika.

Cena wywoławcza za nieruchomości wynosi 173.760,00 zł. Wadium za działkę to 26.100,00 zł. Termin wpłaty wadium mija 12 maja 2021. Przetarg odbędzie się 19 maja 2021 r.



o godz. 10.50 w sali 045B Urzędu Miejskiego w Jaworznie przy ul. Grun-

waldzkiej 33. Więcej informacji na stronie BIP.

AZ

MIASTO

INFORMACJA

Wandalskie wybryki kosztują miasto fortunę. Milionowe wydatki na usuwanie szkód

Wybryki wandalów są dla miasta kosztowne. Jak podaje Urząd Miejski w Jaworznie, w ciągu ostatnich pięciu lat usuwanie szkód pochłonęło prawie 2,5 mln zł.

Z wycieńczeń urzędu miasta i miejskich jednostek wynika, że od 2016 roku Jaworzno poniosło szkody związane z wandalizmem na kwotę prawie 2,5 mln zł. – Za te środki, które trzeba wyłożyć z budżetu miasta, można by wybudować kil-

ka kilometrów dróg gruntowych lub chodników, zbudować duży plac zabaw, kompleks sportowy z boiskiem, wnieść jako wkład własny do projektów inwestycyjnych. Jednak te pieniądze bezpowrotnie zostały stracone na usuwanie aktów wandalizmu, czyli m.in.: wstawianie nowych szyb w wiaty przystankowych; wymianę tablic, ekranów, znaków, słupków, połamanych ławek, zniszczonych koszy, elementów

placów zabaw i urządzeń do rekreacji, uzupełnienia roślin czy też usuwania graffiti – czytamy na stronie urzędu.

Ponadto miasto poinformowało o obecnym stanie sprawy zniszczenia świetlika na dachu parkingu w centrum (więcej poniżej). Po zgłoszeniu zdarzenia na policję, ta zdecydowała o przekazaniu sprawy do sądu, który zdecydował o losie sprawcy.

AZ

SZCZAKOWA

INTERWENCJA

Po zmroku niebezpieczne

Teren pomiędzy ulicą Moździerzowców a ulicą Koszarową w Szczakowej budzi wśród mieszkańców tamtejszych bloków ogromny niesmak, spowodowany stertą porożrzucanych tam śmieci i strachem przed spożywającymi tam alkohol ludźmi, którzy nie zawsze są mili względem przechodniów.



Miejsce jest niebezpieczne dla przechodniów

żywiają tam alkohol, nie tylko zaśmiecają teren, ale są bardzo agresywni.

– Zapraszam do Szczakowej, na schody-łącznik pomiędzy ul. Moździerzowców a ul. Koszarową. O ile schody co jakiś czas są sprzątane, to teren poza poręczami wcale. Zalegają tam od lat wysuszone liście, a usychający drzewostan aż prosi się o wycięcie. Prosiłam naszych radnych, aby zainteresowali się tym miejscem, ale na prośbie się zakończyło. Miejsce to po zmroku

jest niebezpieczne, generuje agresywne zachowania osób, które w okresie letnio-jesiennym lubią tam przebywać – powiedziała nam mieszkanka Szczakowej. Takim sposobem powstaje nam w mieście kolejne śmietnisko i melina. Jak podsumowała szczakowianka, ta dzielnica, została chyba zapomniana przez władze miasta, bo wiele można by o niej mówić. To jedno z wielu miejsc tej dzielnicy, które są nie tylko zaśmiecone, ale i niebezpieczne.

Agata Smalcerz

DZIELNICOWY KALEJDOSKOP

Masz problemy i nie wiesz do kogo się z nimi zwrócić? Masz uwagi na temat dzielnicy, w której mieszkasz? Widzisz coś, czego inni nie widzą?

Napisz do nas
albo wyślij e-mail lub SMS

dzielnice@ct.jaworzno.pl

tel. 32 751 91 30, kom. 601 750 128

MIASTO

INTERWENCJA

Kolejne wysypisko śmieci

Miejsce, które tym razem odwiedziliśmy z kamerą, zamieniające się w istne wysypisko śmieci, to teren obok garaży przy ulicy Tuwima, ciągnący się aż do dawnej izby wytrzeźwień przy ulicy Olshewskiego w Jaworznie. Na tym terenie, ciężko znaleźć miejsce, na którym nie leżą śmieci.

Zaczynamy zwiedzanie od skarpy za Kauflandem, obok garaży na ulicy Tuwima. Najwięcej jest tu butelek, puszek, worków foliowych. Istne śmieciowe szaleństwo. Widać jak łatwo przychodzi ludziom, wyrzucanie śmieci gdzie się da. Wypiję, zjem, to myk na ziemię, no tak jest najprościej, ale potem właśnie robi się istne wysypisko. Śmieciowa płachta, za Kauflandem, która pięknie otula znajdująca się tam skarpy, z dnia na dzień robi się coraz większa. Może tu, przy garażach, przydałby się jakiś kontener? Hmm, widzieliby go ludzie? Oto jest pytanie.



Kolejne w mieście dzikie wysypisko

Idziemy dalej w stronę dawnej izby wytrzeźwień. Na początek standardowo, butelki, puszki, garnki, złom, nawet i telewizor się znajdzie. Ewidentnie widać, jak ludzie przyjeżdżają w to miejsce autami i wyrzucają całe wory wypełnione śmieciami. Czego myśły tu nie znaleźli... Teren upodobał sobie również miłośnicy napojów wysokowych, którzy urządzają sobie imprezki na świeżym powietrzu, o czym świadczą rozrzu-

cone butelki i puszki, opakowania po różnych produktach. Blisko do sklepu więc idealne miejsce na spotkania towarzyskie. Miejsce to uważam za jedno z najbardziej zaśmieconych w naszym mieście. Problem z zaśmieconym otoczeniem wokół nas zależy nieestety od nas samych. Zadbajmy więc o nasze otoczenie, by takich miejsc jak to w naszym mieście ubywało, a nie przybywało.

Agata Smalcerz

OTK

INTERWENCJA

Niebezpiecznie i śmierdząco

Mieszkaniec Jaworzna poprosił naszą redakcję o nagłośnienie tematu garaży mieszczących się przy ulicy Edwarda Bulgi. A dokładnie tego, co się w nich znajduje. Szczury, sterta śmieci, ludzkich odchodów i niesamowity smród. Widok przerażający.

Pan Jarosław, który co dzień spaceruje z psem tą drogą za garażami, nie może znieść widoku śmieci, które znajdują się w garażach i na terenie obok nich. Jak nam powiedział, smród, który się z tego miejsca ulatnia w lecie, jest nie do zniesienia.

– To, co jest w tych garażach i na terenie obok nich, to jest coś strasznego. Sterty śmieci, ludzkie odchody, stare samochody. Po prostu obłęd. Ja wiem, że ludzie sami to robią. Spotykają się w tym miejscu, piją alkohol, załatwiają się, no istna melina. Garaże się zawalają, za niedługo dojdzie do nieszczęścia, bo albo to znowu się podpali, albo



Do kogo należą garaże?

komuś coś się stanie na tej stercie porzucanych butelek. Szczury, które nie raz widziałem, za niedługo to chyba nam do domów zaczną wchodzić. Niech ktoś zrobi z tym w końcu porządek. Niech nam ktoś pomoże i pociągnie do odpowiedzialności osoby, które są za te garaże odpowiedzialne – powiedział nam pan Jarosław.

Na miejscu spotkaliśmy kolejną mieszkankę bloków przy ulicy Edwarda Bulgi, która potwierdziła nam, że to bardzo niebezpieczne miejsce i bardzo zaśmiecone.

– Ja nie wiem, do kogo należą te garaże, ale to jest coś strasznego, co w nich jest. To istna wylęgarnia robali i szczurów. Już nie wspomnę o smrodzie. Teren obok garaży to istna spotykarnia i melina. Kto się tym zajmie. Niech to zburzą i oczyszczą ten teren, bo to jest istny syf – powiedziała nam jaworznianka. No miejsce to, naprawdę odstrasza nie tylko wyglądem, ale i zapachem. Mieszkańcy mają prawo mieć obawy i być mocno zniesmaczeni takim widokiem.

Agata Smalcerz

MIASTO

INFORMACJA

Wolontariusze Klubu To i Owo przekazali kartki z życzeniami pacjentom jaworznickiego szpitala



13 kwietnia Koło Wolontariatu Klubu To i Owo przekazało dla pacjentów jaworznickiego szpitala 50 szt. kartek – laurek z życzeniami szybkiego powrotu do zdrowia.

W tym roku z racji pandemii wolontariusze przekazali kartki pracow-

nikom szpitala. Doktor Wiesław Więckowski, na którego ręce przekazane zostały kartki, podaruje je chorym. Głęboko wierzymy, że te kolorowe kartki wniosą optymizm, a dobre słowo i wsparcie w nich zapisane dadzą siły do walki

z chorobą. Celem tej akcji jest wsparcie osób, które przebywają w szpitalu. To bardzo sympatyczna i bardzo fajna inicjatywa. Jest to drobny gest, który może jednak znaczyć naprawdę wiele, szczególnie w tych trudnych czasach.

Agata Smalcerz

„Zrób zdjęcie” – konkurs

Otulona zimowym krajobrazem latarnia. W naszym mieście znajdziesz wszystko.

Renata Czyżyńska

Gratulujemy autorowi zdjęcia i zapraszamy po odbiór kuponu na pyszną pizzę dla dwóch osób z Pizzerii 2-ka.

Zapraszamy do naszego konkursu wszystkie osoby, którym w ostatnim czasie udało się sfotografować jakieś ciekawe zjawisko. Zdjęcia prosimy wysyłać na adres:

dzielnice@ct.jaworzno.pl

Sponsorem konkursu jest

Pizzeria 2-ka
RESTAURACJA
www.pizzeria2-ka.pl





MECHANIKA POJAZDOWA



NAPRAWA AGD



NAPRAWA RTV



REMONTOWO-BUDOWLANE



LPG



INNE USŁUGI

AGD – Serwis NARES

Pralki, lodówki, piecy. Naprawy w domu klienta.
Tel. 32 615 50 47; 625 09 22; 0 691 188 112
Udzielamy gwarancji 12 miesięcy na naprawy.

57/d/11

**AKUMULATORY
CENTRA, BOSCH, VARTA, EXIDE**

www.andex.eu
ANDEX ul. Katowicka 34A Jaworzno
tel. 32 75-29-555

13/d/14

PAT-BRUK

kostka brukowa najlepszych firm, najtańsze usługi
brukarskie, sprzedaż, transport, układanie, długoletnia
praktyka, faktury VAT. Tel. 501 988 116
www.patbruk.pl e-mail: patbruk@op.pl

7/d/18

BEK-POL I

wywóz nieczystości ciekłych
pojemność 12 m³
tel. 696 170 356

1299/d/11

ZAKŁAD ELEKTRONICZNY

ul. Mały Rynek 1
tel. 615 58 82, kom. 0 696 947 321

13/d/11

DANKAN

wywóz nieczystości ciekłych, beczka poj 10 i 16 m³
udrażnianie kanalizacji WUKO
tel. 505 57 05 04, 616 11 42

2/d/13

SERWIS OPON

Pompowanie kół azotem, spawanie aluminium
Sprzedaż i montaż opon TIR. ul. Matejki 43,
tel. 32 753 11 72;
czynne od 8.00 – 18.00 pn. – pt., sobota 8.00 – 14.00.

11/d/11

GAZY TECHNICZNE**Z DOSTAWĄ DO KLIENTA**

Tlen, acetylen, dwutlenek węgla, argon i inne
ul. Krakowska 9
tel. 32 751 83 83, 32 753 44 44

29/d/11

SZEWEC PIOTR

usługi szewskie i kaletniczo-rymarskie

- Naprawa obuwia
 - Naprawa elementów skórzanych
 - Naprawa miechów do kierownicy
 - Ostrzenie noży, nożyczek
 - Wszywanie zamków
 - Szycie na zamówienie
 - Naprawa torebek, plecaków, kurtek
- ul. Sienkiewicza 9 (piętro) tel. 697 109 525
Czynne: pon. – pt. 9.00 – 16.30, sob. 9.00 – 13.00
www.szewcjaworzno.pl

11/d/20

**ALARMOWE SYSTEMY
ANTENY RTV, SAT**

domofony, wideodomofony, tv obserwacyjna
LAN/WiFi – montaż, naprawa – „PREWEN”
tel./fax 32 757 18 84, 502 86 34 71
KOMPUTEROWE pogotowie – 502 86 34 71

4/d/14

**Tel. 606 398 916**

3/d/20

ZŁOMOWANIE POJAZDÓW

wystawiamy zaświadczenia
płacimy za każdy samochód
Tel. 732 732 731
Mysłowice ul. Mikołowska 52

7/d/14

**kompleksowe
PRZEPROWADZKI
MIESZKAŃ-BIUR**

utylizacja mebli sprzętu AGD. itp.
☎ 32 220 64 27 kom. 531 944 531

4/d/20

AGD NAPRAWA

Piekarników, zmywarek, pralek,
ekspresów i innego sprzętu
domowego
Tel. 668 163 163 32 751 63 63

5/d/18

BEK-POL

wywóz nieczystości ciekłych
pojemność 11 m³
tel. 0 663 23 90 42

36/d/11

**SKUTERY, MOTOCYKLE
na prawo jazdy kat. B
ROMET**

www.andexmoto.eu
ANDEX ul. Katowicka 34A
Jaworzno
tel. 32 75-29-555

14/d/14

NAGROBKI

Parapety, schody, blaty kuchenne, kominki
www.konach.pl
Zakład Kamieniarski ul. Czwartaków 2
przy cmentarzu na Łubowcu tel/fax 32 752-96-77

1448/D



ul. Sobieskiego 30
43-602 Jaworzno-Szczakowa
tel. 728 527 518
32 616 78 70

www.kamieniarstwo.jaworzno.pl

38/d/11

**Ośrodek Szkolenia Kierowców
„KLAKSON”**

Zaprasza na kursy prawa jazdy
26 kwietnia 10 i 24 maja
2021 r. – godz. 17.00

MAN z przyczepą taki jak
na egzaminie

kat. AM, A, B, C, D, DE, CE
Biuro: Jaworzno ul. Farna 2a
czynne: pon. – pt. 11.00 – 16.00
tel. 32 616 33 55, 509 721 745
www.klakson.com.pl

41/d/11

Jesteś osobą pokrzywdzoną przestępstwem,
świadkiem lub osobą im najbliższą?

Czy z tego powodu czujesz się
osobą pokrzywdzoną?
Nie możesz sobie poradzić
z zaistniałą sytuacją?
Masz pytania, wątpliwości,
czujesz niepokój, bezradność,
lęk, stres – zachowania,
które uniemożliwiają Ci
normalne funkcjonowanie?

Zadzwoń!**781 062 781, 781 316 781**

LOKALNY PUNKT POMOCY
POKRZYWDZONYM PRZESTĘPSTWEM
NA TERENIE MIASTA JAWORZNA,
UL. RZEMIEŚLNICZA 7
sobota - 9:00-13:00



Współfinansowane ze Środków Funduszu
Sprawiedliwości, którego dysponentem jest
Minister Sprawiedliwości

P.P.U.H. „Sowosz” sp. z o.o.**TARTAK
USŁUGI TARTACZNE**

- Więźby dachowe
- Tarcica
- Łaty, kontrłaty
- Sztachety ogrodowe
- **IMPREGNACJA**
- Schody młynarskie

32-551 Jankowice k. Zatora ul. Wadowicka 86,
tel. 33 841 25 59
www.sowosz.pl, e-mail: zamowienia@sowosz.pl

36



INFORMATOR ZDROWIA i URODY

WYSOKO WYSPECJALIZOWANE
CENTRUM MEDYCZNE



PORADNIE SPECJALISTYCZNE:

- Pulmonologiczna** – lek. med. Tadeusz Bold – środa
Nefrologiczna – dr n. med. Maciej Bułanowski – wtorek
Urologiczna – lek. med. Tomasz Zaorski – poniedziałek
– dr n. med. Michał Tkocz – wtorek
Kardiologiczna – lek. med. Kamil Kosmowski – czwartek
Stomatologiczna – dr n. med. Leszek Szywała – środa
Laryngologiczna – lek. med. Andrzej Pawełczak – środa
Leczenia uzależnień – mgr Karolina Kaźmierczak – środa
Psychologiczna – mgr Karolina Kaźmierczak – środa
Chirurgiczna – lek. med. Sławomir Karoń – czwartek
Poradnia chirurgiczna (poradnia leczenia ran przewlekłych)
– dr hab. n. med. Marek Kucharzewski – czwartek
Okulistyczna – lek. med. Marzena Wysocka – poniedziałek
– dr n. med. Michał Milka – środa
Ginekologiczna – lek. med. Bartosz Cichoń – wtorek
– lek. med. Miłosz Matyja – piątek
Neurologiczna – lek. med. Beata Wolniak-Mazur – środa
Ortodontyczna – dr n. med. Leszek Szywała – poniedziałek,
wtorek, czwartek
Psychiatryczna dla dzieci i młodzieży
– lek. med. Grażyna Urbanowicz – poniedziałek
– lek. med. Krzysztof Wilczyński – wtorek
Pracownia ultrasonograficzna
– lek. med. Anna Saran – poniedziałek
– lek. med. Adrian Leśniak – piątek

PODSTAWOWA OPIEKA ZDROWOTNA
DLA DZIECI I DOROSŁYCH



Centrum Medyczne MarMedicam
www.marmedicam.pl tel. 511 077 897
mail: rejestracja@marmedicam.pl
ul. Nadbrzeża 12, Jaworzno (Długoszyn)

21/1/20

STOMATOLODZY

KOAGENT GABINET STOMATOLOGICZNY
lek. stom. Anna Partyka-Ziętek Jaworzno ul. Grunwaldzka 30
poniedziałek, piątek 14.00 – 20.00, czwartek 9.00 – 14.00
– stomatologia zachowawcza – protetyka
– chirurgia stomatologiczna
rejestracja telefoniczna 600 498 669

49/1/11

GABINET STOMATOLOGICZNY lek. stom. Agnieszka Kłosowicz
Pełny zakres usług dla dzieci i dorosłych. Protetyka: korony i mosty
porcelanowe, protezy szkieletowe i akrylowe.
ul. Nosala 4/2, 43-600 Jaworzno, **tel. 32/ 615 07 89**
rejestracja telefoniczna codziennie od 8.00 – 20.00

50/1/11

Praktyka dentystyczna **dr n. med. Tatiana Jamróz-Szłapa**
Świadczymy profesjonalne i bezbolesne usługi w zakresie: stomatologii
zachowawczej, protetyki, endodoncji, chirurgii szczękowo-twarzowej
(ekstrakcje zębów zatrzymanych, podcinanie wędzidełka, pobieranie wycinków
histopatologicznych itp.), implanty, medycyna estetyczna.
Tel. 609 956 057. Jaworzno, ul. Spacerowa 1

1842/d/10

Pracownia protetyki dentystycznej Grzegorz Koczur
43-600 Jaworzno, ul. Skotnica 28, **kom. 0 604 897 883**
Wykonuje: protezy szkieletowe, protezy akrylowe, korony
i mosty tradycyjne oraz ceramiczne. Naprawy protez.

47/1/11

Gabinet stomatologiczny **IWONA BYSTRY-SMAGA**
CHIRURG STOMATOLOG
Jaworzno ul. Zegadłowicza 45 (Pszczelnik)
Leczenie, protetyka, chirurgia, implanty.
Rejestracja telefoniczna **32 753-16-16**
pon-wt od 13.00 do 19.00, środa od 8.30 do 13.00

1/1/17

NEUROLOG

NEURO-PLUS Jaworzno ul. Katowicka 19b
lel. med. Alicja Zgrzebnicka specjalista neurolog, kinesiotaping
GABINET NEUROLOGICZNY AKUPUNKTURA,
ZIOŁA, TERAPIA PIJAWKOWA
czynne: pn, wt, czw, pt od 17.00 do 19.00, śr od 10.00 do 12.00
Rejestracja tel. **601 539 412, 32 752 93 98** www.neurolog-jaworzno.pl

25/1/13

DIETETYK

CENTRUM DIETETYCZNE AKTIV-DIET
DIETETYK BOGUSŁAWA ZAGÓRSKA
U nas stracisz od 4-15 kg w pierwszym miesiącu!!!
NAJTAŃSZA OPIEKA MIESIĘCZNA W MIEŚCIE!!!
UL. SIENKIEWICZA 12 (KOCIA), **TEL. 694-462-868**

1/1/20

INNE

DIABETOLOGIA, ENDOKRYNOLOGIA
prof. dr hab. n. med. Krzysztof Łabuzek
STOMATOLOGIA, PROTETYKA,
IMPLANTOLOGIA
dr n. med. Justyna Witalińska-Łabuzek
REJESTRACJE: 32 700 38 87 drlabuzek.pl

21/1

CHIRURGIA OGÓLNA I NACZYNIOWA
dr n. med. Andrzej Lekstan
REJESTRACJA: 32 758 17 39 lekstan.pl

21/2

JAWORZNO UL. KRAKUSA 1 (Pańska Góra)

CHIRURDZY

Dr Andrzej Maj
specjalista chirurg

Leczenie żylaków, owrzodzeń, obrzęków i niedokrwienia kończyn.
Drobne zabiegi chirurgiczne. ul. Krucza 5, os. Podłęża (między Leśną
a Towarową). Pt. 15.00 – 17.00. **tel. 608 651 102, 694 061 650**

Gabinet prowadzi teleporady do odwołania,
należy dzwonić na podane numery

54/d/11

Lek. med. Arkadiusz BARYŁKA

Specjalista chirurgii urazowo-ortopedycznej
Przyjmuje: wtorki 15.30 – 18.00, Chrzanów ul. Piłsudskiego 23
Rejestracja telefoniczna: **604-631-216**

5/1/16

KARDIOLOG

SPECJALISTA KARDIOLOG

specjalista chorób wewnętrznych
lek. Tomasz Szady

NZOZ Soteria sc ul. Grunwaldzka 104

tel. kom. 660 748 051

EKG, Holter EKG, ECHO SERCA

WIZYTY W GABINECIE PO WCZEŚNIEJSZYM
TELEFONICZNYM USTALENIU TERMINU

96/i/15



Wyjątkowe osoby

Czas dla drugiego człowieka to według każdego z nas zapewne znaczy co innego. Jedni wolą spędzać go intensywnie, aktywnie i wspólnie, drudzy nieco leniwiej w mniejszym gronie przy kawie i rozmowie. Niezależnie jaką drogę wybierzemy, najważniejsze jest to, że mamy możliwość obcowania z drugim, zupełnie innym człowiekiem, co powinniśmy traktować jako szansę na nowe i wspaniałe doświadczenie. Wiek w tym przypadku nie ma znaczenia, ponieważ to tylko liczba, która niewiele wnosi podczas interakcji. My wprawdzie odnosimy się do seniorów, z racji tego, że jest to grupa osób nieaktywnych zawodowo, co daje nam możliwość spotkania się z wiedzą, doświadczeniem i ogromnym potencjałem podczas spotkań w Fundacji Mój Czas dla Seniora im. Wandy i Józefa. Dzięki naszej pracy wiemy, że każdy niezależnie od wieku potrzebuje obecności, bliskości, zainteresowania, pomocnej dłoni i przede wszystkim od czasu do czasu słuchacza. Możemy również powiedzieć, że to właśnie starość wpisana jest w nasz czas tu i teraz, a szczęściarzami są ci, którzy mają werwę i siłę. Niejednokrotnie zdarza nam się słyszeć, że to właśnie nasze spotkania dodają mocy naszym seniorom. Za nami wdrożone projekty: „Mój czas dla seniora”, „Seniorzy wśród Nas”, „Młodzie wśród Seniorów”, „Moje Ży-



cie”. Podjęliśmy wiele inicjatyw by idea: „Człowiek dla Człowieka” nabrała sensownego wymiaru, by zachęcić do refleksji nad sobą, życiem, relacjami międzyludzkimi. W naszych działaniach staramy się odpowiedzieć na różne pytania: „Jakie mogą być zależności międzypokoleniowe? Jaki to ma sens? Te i inne pytania zadajemy sobie niemal zawsze, przy każdej okazji, na każdym spotkaniu. Zastanawiamy się nad odpowiedziami to właśnie nasze kolejne spotkania, które będą miały na celu odkrywanie przed nami spójności zarówno seniorów jak i juniorów w tym temacie. Starość jest naturalną fazą w życiu człowieka, nadchodzącą powoli, stopniowo. Człowiek wraz z nabywaniem lat, nie traci wszystkich swoich możliwości. Jego wiedza, umiejętności

i doświadczenia mogą, a także powinny być wykorzystane z obopólną korzyścią w społeczeństwie. To samo dotyczy juniorów. Większość z nas uważa, że młodzi nie mają nic do powiedzenia, ponieważ nie mają doświadczenia. My uważamy, że takie myślenie jest błędne. Niejednokrotnie przekonaliśmy się, że podczas interakcji senior – junior w dyskusji wychodzą bardzo cenne i pożyteczne drogowskazy dla obydwóch grup. Synergia pokoleń tworzenie czegoś wspólnie przez seniorów i juniorów to jedno z wielu działań jakie podejmujemy. W głównej mierze staramy się pokazać, że więzy rodzinne i szacunek do naszych najbliższych to wartości ponadczasowe. Każdy z nas jest inny i ma inne spojrzenie na świat. Nie oznacza to jednak, że moje

patrzenie jest lepsze od spojrzenia kogoś zupełnie innego. Nauczmy się szanować siebie wzajemnie, swoje zdanie, opinie i czyny. To nic nie kosztuje, a może przyczynić się do zrozumienia i empatycznego podejścia do drugiego człowieka. W tym wszystkim niezmiennie pomagają nam seniorzy i młodzi.. Alicja Dudek jest przyjacielem fundacji od początku jej istnienia, swoją pasją w postaci twórczości literackiej zaraża wszystkich wokół. Dzięki swojej twórczości została nominowana do tytułu „Osobowość roku 2020”. Kapituła Dziennika Zachodniego doceniła jej wkład w życie kulturalne lokalnej społeczności i regionu przyznając nominację w szczególności za poruszanie mieszkańców swoją poezją oraz organizowanie cyklu spotkań literacko-muzycznych o charakterze charytatywnym. Uczestniczyła w cyklu: „Seniorzy wśród nas”, czytając swoje wiersze i opowiadania. W naszej fundacji znajdują się osoby, które nie boją się wyzwań, działają i są prawdziwymi „perłami”, z którymi mamy zaszczyt współpracować. Dlatego bardzo cieszymy się, kiedy wspólnie siadamy i czytamy poezję, rozmawiamy, ponieważ takie spotkania niosą wielką wartość. W aktualnym czasie ograniczony jest kontakt bezpośredni ale staramy się pisać i tworzyć, by po skończonym okresie izolacji wspólnie z naszymi seniorami i juniorami ruszyć z nowymi projektami i działaniami. Jeśli masz ochotę zaangażuj się i wspólnie z nami działaj jak: „Człowiek dla Człowieka”.

KRS 0000488618, MCI Fundacji 11 Listopada 4cFb Mój czas dla seniora
<https://www.facebook.com/Mojczasdlaseniora.imWandyiJozefa/>.
e-mail: fundacjamojczas@op. PKO BP 28 1020 2528 0000 0302 0373 7400.
MCI Fundacji ul.11 Listopada 4c. Tel. 608 107 327

28 kwietnia odbędzie się dzień otwarty online w I LO

Oczywista Nieoczywistość; (Nie)pamięć historyczna (cz. I)

Wobec Żydów mamy nie od dziś dość pejoratywny stosunek, chociaż przez setki lat dla wielu z nich Polska była prawdziwą ojczyzną. Wielu wybitnych Polaków miało przecież żydowski rodowód. Byli to między innymi Jan Brzechwa, Julian Tuwim, Jan Kiepura, Krzysztof Kamil Baczyński, Stanisław Lem czy Tadeusz Różewicz. Byli więc oni nie tylko przedstawicielami polskiej inteligencji, ale i prawdziwymi patriotami, którym żydowskie pochodzenie nie przeszkadzało w byciu Polakami.

Dnia 19 kwietnia mija kolejna rocznica wybuchu powstania w warszawskim getcie. Co wiemy o tymże powstaniu i Żydach mieszkających w Polsce? Co wiemy o polskich Żydach, o Żydach w Jaworznie? Czy wiemy, że przed wojną jedną trzecią mieszkańców ponad milionowej Warszawy stanowili właśnie oni, stanowiąc obok społeczności żydowskiej w Nowym Jorku, największą tego typu diasporę na świecie. Czy wiemy, że tamta, również żydowska Warszawa już nie istnieje, i to do słownictwa? Czy wiemy, że w naszym Jaworznie i Szczakowej było ich ponad 4 tysiące, a teraz nie ma ich praktycznie wcale? Pozostał nam po cmentarz i kilka budynków mieszczących niegdyś lokalne bożnice, a także teren dawnego przejściowego getta na Pasterniku, po którym nie pozostało już nic, prócz zanikających przebłysków pamięci tych, którym tamte czasy dane jest jeszcze pamiętać.

Oburzaliśmy się strasznie, gdy jakiś czas temu izraelski polityk powiedział, że Polacy antysemityzm wyssali z mlekiem matki, lecz czy aby na pewno nie jest to prawda? Czy Polacy nie zazdrościli niegdyś Żydom ich przedsiębiorczości i sprytu, szturchali żydowskie dzieci za długie pejsy w szkolnych ławach, a nawet je złośliwie obcinali, nie lubili ich, obmawiali za plecami, rzucali kamieniami w żydowskie sklepy? Ci sami, którzy pamiętają jaworzniackie getto, pamiętają i tych, których w nim stłoczono, tych, którzy wcześniej byli ich sąsiadami. Jakby na to jednak nie patrzeć, ów tzw. polski antysemityzm nie miał jednak wspólnego przecie z antysemityzmem Niemców, nazistów, faszystów, a rzekomo polski udział w holokauście był marginalny w porównaniu z rzeczywistością innych części Europy. Zazwyczaj sterowany był z zewnątrz (przez Niemców), niż zaplanowany, podczas gdy najbardziej kolaborującymi nacjami Europy byli Francuzi czy Norwegowie.

Gdy po 17 września 1939 roku na kresy Rzeczypospolitej wkraczała Armia Czerwona, wówczas wielu Żydów witało ich jak wyzwoliciele, w niczym to jednak nie przeszkadzało Polakom ratować ich życie w czasie wojny, ryzykując utratę wszystkiego, z życiem swoim i swych bliskich na czele. Nie przeszkadzało nam to wszystko zresztą żyć z nimi w jednym państwie od XIV wieku.

Jednocześnie jakoś niewiele interesuje nas fakt, że gdy czerwonoarmiści, ci sami, których Żydzi tak entuzjastycznie witali sześć lat wce-



Najśłynniejsze zdjęcie z powstania w warszawskim getcie (źródło wikipedia)

śniej na polskich kresach, w 1945 roku wkraczali na przedwojenne ziemie Rzeszy (w dużej mierze ziemie dzisiejszej Polski) dopuszczali się morderstw, rozbojów i zbrodni za nieoficjalnym przyzwoleniem przełożonych, tak jakby gwałty na pięcioletnich dziewczynkach mogły stać się zadośćuczynieniem za czyjekolwiek krzywdy (także żydowskie i polskie), tak jakby czyjś ból, strach, cierpienie i śmierć był mniejszy czy gorszy? U źródeł tego wszystkiego przecie stała wszak chora ideologia nie mniej chorych ludzi, którym udało się zmanipulować nie własne przecie narody (Hitler Austriak, Stalin Gruzin), które dały światu tak wielu myślicieli, kompozytorów czy pisarzy. Wydawać by się więc mogło, że historia manipuluje nami nieustannie. A może jest na odwrót, może to my manipulujemy nią

właśnie, tłumacząc swoją historyczną amnezję, swoją niezrozumiałą sklerozę własną ignorancją, krótkowzrocznością i relatywizmem.

Najśłynniejsze chyba zdjęcie z powstania w getcie warszawskim przedstawia niemieckiego żołnierza, mierzącego do kilkuletniego, przeżalonego chłopca wśród zgłiszcz i oszołomionych strachem ludzi. Paradoks sprawił, że obydwaj przeżyli ponoć piekło wojny, stając się jej niemymi bohaterami drugiego planu. Ciekawe o czym myśleli w tym konkretnym momencie, o czym myśleli przez całe swoje życie i czy ich również dopadła owa podła niepamięć? Nie sądzę... Oni być może odrobili lekcje ze swojej historii. Czy aby na pewno podobnej lekcji potrzeba także nam, lekarstwa na naszą postępującą amnezję? C.D.N

Jarosław Sawiak



Zwolnieni z teorii w I LO

Uczniowie I Liceum Ogólnokształcącego im. T. Kościuszki w Jaworznie po raz kolejny biorą udział w olimpiadzie „Zwolnieni z Teorii”. Jest to olimpiada praktyczna, przygotowująca młodych ludzi do doświadczeń zawodowych, pozwalająca dobrać właściwe narzędzia konieczne w realizacji różnorodnych profesji.

Zespół licealistów w składzie: **Agata Batko, Aneta Chłosta, Jędrzej Hajduga, Krzysztof Mamcarz, Jakub Orzechowski, Krzysztof Wieniewski** opracował projekt społeczny Akwedukt, którego celem jest zwiększenie świadomości społecznej w zakresie wpływu człowieka na obieg wody w przyrodzie. W ramach projektu Akwedukt uczniowie prowadzą akcje edukacyjne, zachęcające do oszczędzania wody, propagując działania zapobiegające zanieczyszczeniom wodnych akwenów, uświadamiają rolę wody w funkcjonowaniu ekosystemu.



Licealiści z Jedyńki opracowali logo projektu, podjęli współpracę z profesjonalną firmą, sformułowali zadania projektowe i – pod kierunkiem sprawującej opiekę mgr **B. Mielniczek** – dokumentują kolejne etapy swoich działań. Płaszczyzną prezentacji kolejnych etapów projektu są media społecznościowe, FB oraz spotkania online.

Uczestnikom projektu udało się nawiązać współpracę z siecią Lidl w celu propagowania oszczędzania wody w ramach funkcjonowania firmy.

Projekt Akwedukt w ramach olimpiady „Zwolnieni z Teorii” nie tylko daje młodzieży poczucie wpływu na świat, ale także rozwija praktyczne kompetencje, które ułatwią im w przyszłości znalezienie interesującej i ciekawej pracy.

OGŁOSZENIE

OTWIERAMY PRZED NIMI ŻYCIE

PODSKARBY WYSTĘPIE NA RZECZ OSÓB Z NIEPEŁNOSPRAWNOŚCIĄ INTELEKTUALNĄ, KIDOW W JAWORZNIE

WESPRZYJ NASZĄ DZIAŁALNOŚĆ

KRS: 0000042002
Nr konta: 02 1750 0012 0000 0000 3348 7959

ul. F. Chopina 17
43 - 600 Jaworzno
tel. 22 614 31 81
fax. 22 615 02 58
poniedzielnia.org.pl
poniedzielnia@gmail.com

Jesteśmy organizacją pozarządową działającą na rzecz osób niepełnosprawnych. Mamy bogate doświadczenie w pracy z osobami niepełnosprawnymi intelektualnie oraz osobami z niepełnosprawnością sprzężoną (ruchową, wzrokową, słuchową, psychiczną). Prowadzimy:

OŚRODEK Wczesnej interwencji (OWI) – zapewnia kompleksową rehabilitację, doradztwo psychologiczne i pedagogiczne dla dzieci w wieku 0 - 7 lat

ŚRODOWISKOWY DOM SAMOPOMOCY (SDS) – zapewnia dzienną opiekę dla osób niepełnosprawnych intelektualnie i z zaburzeniami psychicznymi, które nie rokują na podjęcie pracy

WARSZTAT TERAPII ZAJĘCIOWEJ (WTZ) – prowadzi rehabilitację zawodową i społeczną, przygotowując osoby niepełnosprawne intelektualnie w wieku od 18 lat powyżej do podjęcia pracy i w miarę samodzielnego życia w społeczeństwie

ASYSTENT OSOBY NIEPEŁNOSPRAWNEJ (AON) – świadczy usługi uspołeczniające osobę niepełnosprawną w zakresie życia społecznego, kulturalnego oraz czynności dnia codziennego.

1% KRS: 0000042002
Nr konta: 02 1750 0012 0000 0000 3348 7959

PIŁKA NOŻNA

Szczakowianka Jaworzno – Sarmacja Będzin 3:0 (0:0)

Zabójcza końcówka Szczakowianki

Piłkarze Szczakowianki w sobotę podejmowali w Szczakowej ekipę Sarmacji Będzin. Jaworznianie w ostatnich sześciu minutach znokautowali rywali, strzelając aż trzy bramki i zapewniając sobie wygraną.

Szczakowianka wiosną w IV lidze radzi sobie bardzo dobrze i regularnie wygrywa. Sobotnie starcie z Sarmacją miało być dla podopiecznych trenera Cygnara ważnym sprawdzianem. Będzinianie co prawda bronią się przed spadkiem, ale są groźnym zespołem i potrafią urywać punkty faworytom. Jesienią zresztą ograli Drwali 2:0 – dla jaworzniaków była to więc świetna okazja do rewanżu. Spotkanie wyjątkowo rozegrano w Szczakowej, murawa Stadionu Miejskiego źle bowiem zniosła opady deszczu i nie nadawała się do gry.

Samo spotkanie, chociaż wzbudzało spore emocje, to nie okazało się wielkim widowiskiem. Mimo to efektowna końcówka w wykonaniu Drwali na pewno zapadnie kibicom na długo w pamięć. Gra od początku toczyła się głównie w środku boiska. Oba zespoły szukały sposobu na przebicie się w okolice pola karnego rywala, sporo było walki, ale też niedokładności. Sarmacja próbowała zaatakować prawą stronę, ale dzięki przytomnej interwencji Dawida Gargasza piłka nie dotarła do adresata. Szczakowianka blisko powodzenia była w 25. minucie. Mateusz Wawoczny po dośrodkowaniu od Adriana Gałki ostepłował poprzeczkę i omal nie zaskoczył bramkarza, ale był na pozycji spalonej. Sygnał do ataku popularnym Drwalem dał wracający po krótkiej absencji Kamil Bochenek. Po jego uderzeniu z dystansu bramkarz wybił piłkę przed siebie, ale dobitka w wykonaniu Marcina Smarzyńskiego okazała się niecelna. Dobłą akcję przeprowadził także Mateusz Budak, ale w kluczowym momencie zaliczył pudło.

W drugiej połowie gra stała się bardziej dynamiczna i co jakiś czas dochodziło do spieków w okolicach pola karnego. Na bramkę Sarmacji uderzać próbowali Borowski i Lipniak, ale ich strzały trafiały w defensorów lub były niecelne. Goście także nie zamierzali się tylko bronić i przynajmniej raz bliscy byli powodzenia. Na kwadrans przed końcem Roman Terbalyan oddał kąśliwy strzał zza pola karnego, ale Dawid Gargasz popisał się świetną parą i przerzucił piłkę nad poprzeczką. W końcowych minutach wydawało się, że tego dnia bramek już nie obejrzymy. Wtedy jednak Szczakowianka wrzuciła wyższy bieg i dosłownie zdemolowała rywali. Po jednym z rzutów wolnych piłka trafiła na prawe skrzydło do Kamila Bochenka. Ten dośrodkował



Kolejny mecz Szczakowianka rozegra 24 kwietnia

w pole karne, piłka odbiła się od głowy obrońcy i trafiła do Mateusza Wawoczno, który mimo asysty rywali zdołał oddać silny strzał i wpakował piłkę do siatki. Od tego momentu defensywa gości przestała już być tak szczelna i zaczęła popełniać błędy, z czego chętnie korzystali rozpędzeni jaworzniacy. Zaledwie dwie minuty później przyklepali swoją wygraną. Podobnie jak przed tygodniem świetną zmianę dał Jakub Białas. Młody pomocnik Drwali przejął piłkę i idealnym prostym podaniem uruchomił Mateusza Budaka, który uciekł obrońcom, minął bramkarza i podwyższył wynik. Już w doliczonym czasie gry biało-czerwoni ostatecznie pogrążyli Sarmację. Kamil Bochenek dopadł do bezpańskiej piłki i pięknym uderzeniem z ponad 20 metrów ustalił wynik na 3:0.

Szczakowianka wygrała po raz czwarty tej wiosny i chyba śmiało można już powiedzieć, że zaczyna doganiać ligową czołówkę. W tej rundzie tylko rezerwy Rakowa, które pewnie zmierzają w stronę III ligi, zdobyły więcej punktów od jaworzniaków. Biało-czerwoni mogą być zupełnie spokojni o swój ligowy byt i walczyć o to, by zakończyć sezon jak najwyżej w tabeli. Wiosną podopieczni trenera Cygnara są wyjątkowo skuteczni, widać też poprawę gry defensywnej, a to przekłada się na dobre wyniki.

W następnej kolejce Szczakowiankę czeka kolejny ważny test – wyjazdowy pojedynek z MKS-em Myszków. MKS znalazł się w trudnej sytuacji i chociaż próbuje walczyć, to na razie nie może uciec ze strefy spadkowej. Drwale będą chcieli sięgnąć po kolejną wygraną i uciec kolejnym rywalom. Postawieni pod ścianą myszkowianie mogą jednak sprawić sporo problemów. Jesienią Szczakowianka ograla MKS 4:2 i także teraz wydaje się faworytem, musi jednak nastawić się na trudną przeprawę.

Szczakowianka Jaworzno – Sarmacja Będzin 3:0 (0:0)
Bramki: (Wawoczny 86, Budak 88, Bochenek 90+2)
Szczakowianka: Gargasz – Gałka, Kurzawa, Drzymont, Bochenek – Budak (90+2, Szumski), Borowski, Wawoczny, Marędowski (90. Bąk) – Lipniak (81. Białas) – Smarzyński. Trener: Paweł Cygnar
Sarmacja: Dawid – Dudała, Majka, Mazur (64. Bała), Czapla, Gądek (90. Bolek), Terbalyan, Zawadzki (71. Bąk), Kozłowski, Adamczyk (78. Pietrowski), Widurski. Trener: Michał Pluta
Sędziował: Michał Ficiński (Sosnowiec)
Żółte kartki: Wawoczny – Zawadzki
Mecz bez udziału publiczności

DKAS

TABELA		
Zima IV liga 2020/2021, grupa śląska I		
1.	Raków II Częstochowa	22 49 42-12
2.	Warta Zawiercie	22 41 52-22
3.	Unia Dąbrowa Górnicza	21 39 38-25
4.	Unia Kosztowy (Mysłowice)	22 38 45-35
5.	Ruch Radzionków	21 37 31-21
6.	Szczakowianka Jaworzno	22 34 42-39
7.	Gwarek Orontowice	22 33 30-28
8.	Znicz Kłobuck	21 33 35-25
9.	Polonia Łaziska Górne	21 31 37-46
10.	AKS Mikołów	22 28 25-25
11.	Śląsk Świętochłowice	22 26 30-36
12.	Szombierki Bytom	21 26 23-30
13.	MKS Myszków	21 26 31-36
14.	Sarmacja Będzin	22 25 27-28
15.	Przemsza Siewierz	21 24 20-32
16.	Drama Zbrosławice	21 15 26-42
17.	RKS Grodziec (Będzin)	22 8 18-70

Kolejka 23. – 17-18 kwietnia
Pauza: Znicz Kłobuck.
Unia Dąbrowa Górnicza 0-2 Przemsza Siewierz
Unia Kosztowy 1-7 Raków II Częstochowa
AKS Mikołów 1-3 Warta Zawiercie
Szczakowianka Jaworzno 3-0 Sarmacja Będzin
Drama Zbrosławice 1-3 MKS Myszków
Gwarek Orontowice 1-2 Ruch Radzionków
RKS Grodziec 2-5 Polonia Łaziska Górne
Śląsk Świętochłowice 0-1 Szombierki Bytom

Kolejka 24. – 24-25 kwietnia
Pauza: Śląsk Świętochłowice.
Przemsza Siewierz – Znicz Kłobuck 24.04, 17:00
Szombierki Bytom – RKS Grodziec 24.04, 17:00
Polonia Łaziska G. – Gwarek O-wice 24.04, 17:00
Ruch Radzionków – Drama Zbrosławice 24.04, 17:00
MKS Myszków – Szczakowianka 24.04, 17:00
Sarmacja Będzin – AKS Mikołów 24.04, 17:00
Warta Zawiercie – Unia Kosztowy 24.04, 11:00
Raków II Częstochowa – Unia Dąbrowa G. 25.04, 12:00

Finałowa dziesiątka – Sportowiec Roku 2020



Znamy finałową dziesiątkę Najpopularniejszego Sportowca Roku 2020 w Jaworznie. Wśród najpopularniejszych sportowców plebiscytu zorganizowanego przez portal jaw.pl oraz „Co Tydzień” znaleźli się (w kolejności alfabetycznej): Fudała Lucjan (siłowanie na rękę), Gorgoń Przemysław (boks), Gręda Wojciech (łyżwiarstwo figurowe), Gwiżdż Marcin (biegi górskie), Kuzak Piotr (lekkoatletyka), Lipniak Dawid (piłka nożna), Łanecka Julia (fitness), Niciarz Adela (ju-jitsu), Olechno Adrianna (lekkoatletyka), Witosińska Joanna (jeździectwo).

Na sportowców oddano 1106 głosów, a po ich podliczeniu wyłoniono dziesięciu najlepszych. Finalistów zaprosimy do studia dlaCiebie.tv, gdzie dowiedzą się ostatecznie, które miejsce zajęli ostatecznie. Niestety, z powodów pandemicznych tegoroczna finałowa gala Najpopularniejszego Sportowca w Jaworznie odbędzie się wirtualnie. Wszystko z zachowaniem wszelkich środków ostrożności. Kto zatem został Najpopularniejszym Sportowcem Roku 2020 w Jaworznie? O tym przekonamy się niebawem.

Sponsorzy plebiscytu na Najpopularniejszego Sportowca Roku 2020:

w 1947 roku urodzi się ks. Stanisław Janicki

Msza dziękczynna za 50-lecie kapłaństwa ks. Janickiego

Msza św. dziękczynna za 50 lat kapłaństwa proboszcza parafii Miłosierdzia Bożego w Jaworznie Borach ks. Stanisława Janickiego odprawiona została w niedzielę 18 kwietnia o godz. 11.30 w kościele parafialnym. Ks. Stanisław Janicki otrzymał święcenia kapłańskie przed 50 laty z rąk kardynała Karola Wojtyły, późniejszego papieża Jana Pawła II. Uroczystość odbyła się w Niedzielę Palmową 4 kwietnia 1971 r. w katedrze na Wawelu. Od tego momentu trwa szlachetna posługa kapłańska ks. Janickiego.

Do Jaworzna ks. Janicki przyjechał w czerwcu 1976 r. Początkowo był wikariuszem parafii św. Wojciecha. Począwszy od 1994 r. pełni obowiązki proboszcza parafii na Borach. Jest również kanonikiem honorowym kapituły jaworznickiej kolegiaty, w 2009 r. otrzymał tytuł Przyjaciela Zakonu św. Pawła Pustelnika na Jasnej Górze.

Mszę dziękczynną sprawował ks. jubilat. Na tę okoliczność przywdział ornat, w którym przed 50 laty sprawował mszę prymicyjną. Mszę dziękczynną celebrowało liczne grono zacnych kapłanów.

– Kapłaństwo się nie starzeje, bo jest Chrystusowe – rozpoczął ks. Janicki witając zgromadzonych na mszy. Odwołał się też do słów Chrystusa: „Nie wyście mnie wybraли, a ja was wybrałem, byście owoc przynosili”. Kazanie wygłosił siostrzeniec ks. dr Janickiego ks. Zbigniew Bielas, kustosz sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Krakowie Łagiewnikach, będący też kanonikiem kapituły katedralnej na Wawelu. Odwołał się w nim do istoty kapłaństwa. Każdy kapłan jest nieczym budowniczym mostów pomiędzy niebem a ziemią. Jest zarazem największym skarbem miłosierdzia bożego. Ks. Bielas złożył też serdeczne życzenia ks. Janickiemu. – Chcę życzyć – mówił ks. Bielas – aby nadal był taki młody duchem. Ta młodość ducha jest czerpana z tego, że swoje serce składa w sercu eucharystycznym, sercu Chrystusowym. Życzę mu zdrowia ciała, młodości ducha i głoszenia miłosierdzia słowem, czynem i modlitwą.

Mszę zakończyły podziękowania dla ks. Janickiego za posługę kapłańską. Społeczność parafialna dziękowała za prowadzenie jej szlakiem wiary i pomoc w odnajdywaniu się duszom zagubionym.

W darze parafianie złożyli piękną monstrancję. Wszyscy parafianie ks. Janickiego szczególnie cenią i szanują. – Jest bardzo dobrym księdzem – mówi parafianka Celi na Szczabła – przede wszystkim ludzki, jak to wszyscy mówią, jest przewspianiały, fajnie się z nim rozmawia. Parafianin Krzysztof Polański dodaje, że ks. Janicki jest otwarty na współpracę i potrafi do siebie przyciągnąć społeczność parafialną.



Na zdjęciu od lewej: ks. Krzysztof Kocot – proboszcz parafii w Czarnym Dunajcu, ks. Krzysztof Matuszyk – proboszcz parafii Nowe Bystre, ks. Antoni Sławiński – sercanin z Tarnowa, ks. Józef Lenda – kustosz sanktuarium na Os. Stałym, ks. Jubilat Stanisław Janicki, ks. dr Zbigniew Bielas – kustosz Sanktuarium w Łagiewnikach, ks. dr Lucjan Bielas, ks. Władysław Strojek – proboszcz parafii w Niedzieliskach, ks. Leszek Filipek – proboszcz parafii rodzinnej ks. jubilata w Przytkowicach. W uroczystościach uczestniczyli także ks. dyr. Rafał Stępniewski z domu księży emerytów w Będzinie, ks. Mariusz Biśta, ks. dr Tomasz Smalcerz – sędzia sądu biskupiego, ks. Artur Peksa – były wikariusz parafii na Borach, ks. Tomasz Karaś – wikariusz parafii św. Andrzeja w Olkuszu, ks. Andrzej Wieczorek – proboszcz parafii w Ciężkowicach



Ks. dr Zbigniew Bielas w czasie kazania



Ks. Janicki okazuje monstrancję – dar społeczności parafialnej



Z życzeniami dla ks. jubilata Stowarzyszenie Katolickie Przyjaźń Jaworznicka



Życzenia od prezidenta Pawła Silberta



W imieniu SP nr 13 życzenia składa pani dyr. Agata Ciołczyk



Życzenia składa pani dyr. Anna Szymanek z SP nr 14



Pani Anna Lewandowska z córkami w imieniu jaworznickich pielgrzymów



Państwo Mirosława i Krzysztof Chmielarz z Kłomnic



Państwo Marta i Jarosław Drabarek, którym przed laty ks. Jubilat udzielał ślubu w jaworznickim kościele św. Wojciecha i św. Katarzyny



Pani Urszula Pawlus w imieniu parafii w Rajczy, w której ks. jubilat rozpoczął duszpasterstwo

Wielu błogosławieństw bożych życzyli ks. Janickiemu członkowie Stowarzyszenia Katolickiego Przyjaźń Jaworznicka, którym ks. Janicki opiekuje się od początku jego reaktywacji czyli od 30 lat.

Pierwotnie stowarzyszenie zostało zatwierdzone w 1900 r. we Lwowie. – Ks. Janicki to dobry pasterz – mówi Maria Kramarczyk – człowiek przyjaciel. Dzięki ks. Janickiemu Duch Boży jest wśród nas, on jest naszym wspólnym pasterzem.

Podziękowania za 30 lat posługi złożyli też wychowankowie i pracownicy Placówki Opiekuńczo-Wychowawczej. Wyraził szacunek złożył prezydent Paweł Silbert, życzenia zdrowia i dalszej godnej posługi złożyła naczelnik Wydziału

tydzień padało, a podczas mszy wyszło słońce. Oto i znak z nieba, widząc opatrność boska nad ks. Janickim czuwa. Życzymy szacownemu jubilatowi wszelkiego dobra.

Foto: Paweł Bień
Ela Bigas

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

MTM Nieruchomości www.nieruchomoscimtm.pl
Szczakowska 2b Jaworzno
Zapraszamy do współpracy.
Najniższa prowizja. kom.:
605-684-115

453/d

PARCELA
Biuro Nieruchomości
Wiedza i 20-letnie
doświadczenie
Jaworzno, Królowej Jadwigi 22
www.parcela.jaw.pl
tel. 32 751 91 51
Atrakcyjne warunki
współpracy

PARCELA Obiekt inwestycyjny Tatry Jurgów działka 6200m2 budynek 465m2 501 358 520

980/d

PARCELA Sprzedam teren inwestycyjny przy DK79 1646m2 501 358 520

980/b

RĘBIELAK NIERUCHOMOŚCI

Jaworzno, ul. Grunwaldzka 67
Profesjonalna obsługa zakresie
obrotu nieruchomościami,
scalania i podział gruntów.
Zapraszamy
Renata Rębielak tel. 796 500 086
Kamil Cebula tel. 535 858 520

Budynek ZŁOCIEŃ, pow.
1092 m2, 2 900 000 zł
tel. 535 858 520

577/d/14

Dom Pszczelnik, pow.
115 m2, 415 000 zł
tel. 535 858 520

577/d/14

Dom Pszczelnik, pow.
150 m2, 550 000 zł
tel. 535 858 520

577/d/14

Mieszkanie ul.Cegielniana 1 piętro, pow.
50m2, 265 000 zł
tel. 535 858 520

577/d/14

KUPIĘ

Kupię mieszkanie w Jaworznie GOTÓWKA - 601-91-99-61

453/b/14

RĘBIELAK NIERUCHOMOŚCI

Jaworzno, ul. Grunwaldzka 67
Profesjonalna obsługa zakresie
obrotu nieruchomościami,
scalania i podział gruntów.
Zapraszamy
Renata Rębielak tel. 796 500 086
Kamil Cebula tel. 535 858 520

Masz wąską działkę?
Przyjdź!
Scalimy ją.
Tel. 535 858 520

NIERUCHOMOŚCI
RĘBIELAK Pilnie poszukujemy mieszkań na sprzedaż.
tel. 535 858 520

577/d/14

Kupię mieszkanie, gotówka 888 892 679

60/d/20

WYNAJEM

Noclegi 608-406-092

185/d/18

PARCELA Wynajmę kawalerkę Podwałe odstępnę 600zł 533 433 303

980/d

PARCELA Wynajmę lokal usługowy Centrum parter 105m2 501 358 520

980/D

NIERUCHOMOŚCI
RĘBIELAK Lokal na wynajem Centrum, parter z witryną 63m2, 2900 zł
tel. 535 858 520

577/d/14

Wynajmę dom lub pietro domu w Bieczynie
tel. 797-586-358

19/d/21

PRACA

DAM PRACĘ

Brukarzy i pomocników do robót drogowych z Jaworzna i okolic zatrudnię. Tel. 32-615-55-49 pn-pt 7.00-14.00

9/d/21

Zatrudnię fachowców do dociepleń
tel. 502-385-023

810

Poszukuję mężczyzny tz „złotej rączki” do prac przydomowych
tel. 32 616-33-41

23/d/21

RETOS transport KIEROWCA C+E AUTOTRANSPORTER

Przyjmę kierowcę na autotransporter „lore”
Zarobki od 8 tys. netto.
Jazda po UE, transport samochodów ciężarowych i osobowych

Więcej informacji:
668 454 798

SZUKAM PRACY

Uczciwa, dyspozycyjna, niepaląca poszukuje pracy dorywczej. Porządne sprzątanie, opieka i inne prace domowe. Tel. 508 417 352

bezpł.133/d/18

Opiekunka ewentualnie opieka pielęgniarska w Jaworznie lub okolicy, godziny nie odgrywają roli
tel. 509 596 608

110/d/19

USŁUGI

Usługi remontowe, malowanie, kafelkowanie, gładź gipsowa, suche tynki
tel. 660 320 621

201/d/14

NAPRAWA TELEWIZORÓW u klienta Bajda Krzysztof, serwis RTV
tel. 32 752 95 99,
603 090 508

981

Czyszczenie dywanów, wykładzin, tapicerki meblowej, samochodowej. Usługi profesjonalne. MIMAR. 22 lat na rynku
tel. 32 751 15 74,
607 237 819

25/d/2011

CYKLINOWANIE - www.parkiety-renowacja.pl,
tel. 692 411 469

1100

ANTENOWE RTV/SAT, alarmy, domofony, wideodomofony, tv obserwacyjna, komputer. LAN/ WiFi - montaż, naprawa. „PREWEN” tel. 32 757 18 84, 502 863 471

88/d/18

KOMPUTERY– usuwanie problemów. Dojazd bezpłatny 502 863 471

88/d/18

#BliskoWaszychSpraw
porozmawiaj z prawnikiem przez telefon

JUŻ DZIŚ UMÓW SIĘ
NA BEZPŁATNE
PORADY PRAWNE
I PORADY OBYWATELSKIE

693-363-145
marcinkozik@op.pl

Udrażnianie, czyszczenie kanalizacji 505 828 444

33/d/19

Przywóz kruszyw (różnego rodzaju) 505 828 444

33/d/19

Cyklinowanie
www.parkieci.com.pl,
602 578 174

29/d/15

Podbudowa, układanie kostki brukowej 505 828 444

33/d/19

Wynajem toalet przenośnych 505 828 444

33/d/19

Kafelkowanie, łazienki kompleksowo, malowanie, płyty K-G – 577 611 959

2/d/19

Ocieplanie budynków 505 828 444

33/d/19

Usługi mini koparką oraz koparko-ładowarką 505 828 444

33/d/19

Usługi minikoparka, wywrotka, walec 660-691-076

148/d/19

Docieplenia budynków konkurencyjne ceny 502-385-023

810

Malowanie czysto, solidnie 502-385-023

810

Przeprowadzki kompleksowo Utylizacja 32 220 64 27, 531 944 531

933/d

Wycinka drzew
tel. 502-385-023

810

Podbudowa, układanie kostki brukowej, ażury, sprzedaż
tel. 797-586-358

19/d/21

MOTORYZACJA

KUPIĘ

AUTOSKUP – kupię każde auto, najlepiej zapłacę,
tel. 888 666 791

10/d/2011

Skup samochodów osobowych całych, pokolizyjnych, najlepiej zapłacę tel. 32 622 72 72; 605 466 370

10/d/2011

Skup aut, osobowe, dostawcze. Całe lub uszkodzone.
Tel. 531 666 333

310/d/14

Kupię każdą TOYOTĘ, również uszkodzone. Najlepsze ceny 531 666 333

310/d/14

Kupię każde auto osobowe, dostawcze, terenowe,
tel. 603 578 739

10/D/2011

USŁUGI MOTORYZACYJNE
Kasacja pojazdów, wystawiamy zaświadczenia, dojazd gratis.– Auto skup
tel. 606 482 571,
32 623 91 52

92/d/15

JARMARK

KUPIĘ

Kupię książki, płyty muzyczne. Dojazd. Gotówka 509 675 586

2/d/18

NAUKA

Matematyka tanio
tel. 501-775-485

20/d/21

INNE

Noclegownia przyjmie: odzież męską (spodnie, swetry, buty, bielizna, kurtki), pościel, ręczniki (w dobrym stanie) itp. oraz sprzęt komputerowy dla naszych podopiecznych, zapewniamy transport tel. 32 615 19 30 czynny od 8.00 – 18.00

bezpł.

Oddam gruz za darmo 606 521 030

ogłosz.b

Z OSTATNIEJ CHWILI

Remont od A do Z gładzie, malowanie 605 835 147

54/d/17

Łazienki kompleksowo
tel. 605 835 147

54/d/17

Budowa, rozbudowa domów. Dachy, gonty papowe 605-835-147

54/d/17

OCHRONA KONWOJE MONITORING

NOWINEX

OCHRONA OSÓB I MIENIA

sprzedaż / montaż / serwis / instalacja

**SYSTEMY ALARMOWE
MONITOROWANIE
KAMERY
DOMOFONY**

JAWORZNO, UL. GRUNWALDZKA 164

TEL. 32 616-35-71

WWW.NOWINEX.COM.PL

62/D/2011

HOSPICJUM to też ŻYCIE

Podaruj



HOSPICJUM
HOMO HOMINI
im.św. BRATA ALBERTA
w Jaworznie

nr KRS: **000 000 8274**



TWÓJ 1% POMAGA! Stowarzyszenie Hospicjum Homo-Homini im. św. Brata Alberta pragnie podziękować, tym którzy Nas wspierają od wielu lat. Dzięki takiemu wsparciu możemy polepszać jakość opieki nad pacjentami, rozszerzać opiekę hospicyjną, a także prowadzić edukację społeczną o ostatnim etapie życia. Jednocześnie zwracamy się z apelem do wszystkich mieszkańców Jaworzna o wsparcie i przekazanie swojego 1% podatku. KRS 000 000 8274

9c517c8d5d

3/p/21

STREFA
ZRZUTU

Pienwsza lightowa strona
dla chilloutu



nr 16/512 2021

Jakub Dąbek

- Wirus w odwrocie, detektywie.

– Co ty gadasz sąsiedzie? Jeszcze trzecia fala trwa.

– Ale się cofa. Wiosna idzie, odmrożenie gospodarki na całego.

– No to się cieszę tym twoim entuzjazmem.

– Chyba wszyscy się cieszą?

– No nie wiem czy wszyscy, bo jak widziałem, to niektórzy na tym niezłe interesy potrafią zrobić.

– Niby kto?

– A jest taki jeden, bliski politycznie obozowi władzy, któryjak widać, potrafi zorganizować biznes na testach i na szczepionkach.

– No, ale co się tutaj
- permanentna powieść satyryczna
pisana przez życie – odc. 447

dziwić. Potrzebna usługa, to się działa.

– A nie dziwi cię, że akurat taki intratny biznes dostał sympatyk rządzącej partii?

– Nie szukaj dziury w całym, każdy jest jakimś sympatykiem.

– No wiesz, ale nie wszystkie ślady prowadzą do naszego miasta i do mieszkania w bloku.

– Masz kogoś szczególnego na myśli?

– Cała Polska ma, nawet w telewizorze o nim mówili.

– Oj, to szykuje się sprawa dla detektywa.

– Myślę, że tak. Już jestem ciekaw, kto się podłączył do tego strumyka z pieniędzmi.
- ## Galeria osobliwości
-
- KARCZMA
DOBROWA CHAJA

Przyslij swoje zdjęcie do redakcji na adres:
biuro@ctjajaworzno.pl

W jawornickim ogródku
kwiaty kwitnącej wiśni
niczym w Japonii

U.M.

Nagroda to bon
o wartości 50 zł
- Katema
oka

podawajmy, podawajmy

Zagubieni w czasie

Dobrze Matki Ziemi
jeszcze nie znamy
A w Kosmos ludzi
Na inne planety wysyłamy.

W Kosmosie szukają
Ozonowej dziury
A tu zezowate szczęście
Bo z Kosmosu spadł
Na ziemię groźny
Wirus nieszczęście.

Bogate państwa
Mają atom i różny
Kaliber broni
Nie trzeba wojny
Przed wirusem
Kto ludzi obroni?

Wiatr spokojny
I gorący strąca
Chore liście
Na pierwszej linii
Idą ludzie w bieli
Rzeczywście.

Gasnące lampy
Pochyliły nisko
Jak ludzie głowy
Widzą kondukt
Idący w milczeniu
Ten pogrzebowy.

Wzdłuż długiej ulicy
Przerwali milczenia
Przekazują pałeczkę
Życia pokolenia.

Po wirusie potrzeba
Jest kilkanaście lat
Żeby odrodził się
Na nowo ten świat.

Pod stropem nieba
Pieśń lilij szepczą
Stalowe rumaki niech
Nadziei nie depczą.

Wesołe wróżki
Krążą jak tabędzie
Życie młodych
Może lepsze będzie.

Spokój panuje nocą
Odrodzony Pęgaż, złoty
Pandemia też umiera
Oraz wiosenne roztopy.

Ucichną na morzu
Wielkie sztormy
A nasze życie
Powróci do normy.

Moje słowa dominęła
W tym czasie cenzura
Nadzieja nie stopi się
Jak lodowa góra.

Z chorej na wirusa
Dziupli wyleciała
Zaszczipiona sowa
Nowy świat siedniui
Uderzeń serca zegara
Głosi będę zdrowa.

W czyszy chlebowe tany
Kotysze wiatr niczym słowa
Prosty graficzny zapis
Będziemy żyć od nowa.

Jan Ryszard Drąg

Policyjne pozdrowienia

Koleżanki i koledzy naszych policjantów, którzy leżą w szpitalu chorzy na COVID, nagrali na komendzie filmik z pozdrowieniami. Filmik wszystkim bardzo się podobał, bo oprócz ogólnych pozdrowień życzone im powrotu do zdrowia i sił w walce z wirusem. Mam nadzieję, że funkcjonariusze wezmą wirusa za tak zwany łeb i szybko wyzdrowieją. Policjantom życzymy szybkiego powrotu do zdrowia, no i... do służby.

My rzek nie sprzątamy!

W ostatnią sobotę, pomimo deszczowej pogody, prezydent Sosnowca Arkadiusz Chęciński z wolontariuszami zbierał śmieci w Trójkacie Trzech Cesarzy w ogólnopolskiej akcji „Operacja czysta rzeka 2021”, której jest szefem w Sosnowcu. Zebrano moc śmieci i tym sposobem w historyczne miejsce zostało posprzątane. Można by rzec – przez jednego z cesarzy, czyli w tym wypadku przez prezydenta z Sosnowca. A co pozostali, czyli z Myśłowic i Jaworzna? Nie uczestniczyli, bo nie wiedzieli? Nie chcą sobie brudzić rąk czy może towarzystwo im nie odpowiada? Tego nie wiemy. Wiemy zatem, że w akcji „Operacja czysta rzeka 2021” nasze miasto nie uczestniczy.

Jesteśmy przygotowani

Gdy oglądamy telewizję, to widzimy, że w naszym kraju powstają nowe punkty szczepień – jak grzyby po deszczu. Nasze miasto też poszło tym tropem i przygotowało na Osiedlu Stalym nowy punkt, gdzie można się szczepić jaworznianie. I wszystko byłoby w porządku, tylko, że szczepionek w realu jest mało. Ale jak dojadą do Polski i do Jaworzna, to szczepienia pojadą pełną parą. Na razie czekamy w gotowości.

Za pieniądze da się zrobić

Nieodpłatne poradnictwo prawne, z którego można było skorzystać w wielu instytucjach, firmach czy fundacjach, zawiesiło swą działalność ze względu na pandemię. Część mecenasów czy radców prawnych jeszcze udzielił pomocy, wiedzi drogą mailową, ale to tylko nieliczni. Cóż zatem zrobić, by uzyskać poradę prawną? Są dwa wyjścia. Jedno to czekać, aż minie pandemia, a drugie to mieć pieniądze, by do kancelarii prawnej zgłosić się i swój dyktando prawni czy sądowy na pewno prawnicy rozwiążą – oczywiście za odpowiednią odpłatą.

Jaworzno mało znane – podróż życia

Życie każdego człowieka jest niewątpliwie częścią większej historii. Dzieje każdego z nas wpisane są w szerszy kontekst, są bowiem związane z losami innych ludzi, miejsc, obiektów i wydarzeń. Dzisiaj więc o takiej właśnie historii; historii pewnej kobiety, mieszkanki Długoszyńska, pani Jadwigi Baran, która nierozdzielnie łączy się z historią najbardziej bodaj charakterystycznego obiektu w Długoszyńcu właśnie. Mam tutaj na myśli stary kościółek parafialny, kaplicę na długoszyńskim rynku, zwaną potocznie kapliczką, której patronkami są św. Barbara i Matka Boska Częstochowska. Obiekt ten jest niewielki, na twale wpisał się wszakże w pejzaż tejże niewielkiej miejscowości (niegdys odrębnej wsi) będącej od lat 50. XX wieku dzielnicą Jaworzna.

Trudno sprecyzować, kiedy dokładnie powstał ten kościółek. Można spotkać się w przestrzeni medialnej ze stwierdzeniem, że wybudowano go bądź w 1670 bądź w 1760 roku. Nie sposób jednak precyzyjnie odnieść się do tego przekazu. Tym bardziej, że na pierwszej i drugiej mapie wojskowej oraz na mapie katastru galicyjskiego na długoszyńskim rynku żaden obiekt sakralny zaznaczony nie jest. Czy to wynika z braku precyzji ze strony Austriaków, czy może po prostu niczego wówczas tam nie było? Trudno znaleźć odpowiedź. Jednak na trzeciej austriackiej mapie wojskowej na rynku obiekt ten już widnieje. Być może więc powstał dopiero w drugiej połowie stulecia dziewiętnastego, mniej więcej wówczas, gdy wybudowano kaplicę na Górze Piasku. Trudno powiedzieć też, czy był to początkowo obiekt drewniany, czy już wówczas murowany; w końcu budulec można było pozyskać w niedalekim kamieniołomie, który już wówczas istniał i funkcjonował. Wiadomo wszak, że u schyłku XIX wieku otoczono kaplicę murem. Natomiast kiedy powstał tu obiekt sakralny w obecnej formie? Teorie są dwie.

W monografii pana Stanisława Panka poświęconej historii Długoszyńska czytamy, że komitet budowy kościoła powołano w 1919 roku, natomiast budowa nastąpiła w 1920 roku na miejscu starszej, drewnianej. Koreluje to zresztą z rytmiem wewnątrz ofiarza datami 1919 i 1929. Czy to dany odrębne czy to przedział czasowy? Nie wiadomo. Interesującym jest natomiast to, że w archiwach Kurii Metropolitarnej w Krakowie istnieją notatki z 1913 roku, jedna z marca, a druga z kwietnia. Wspominają one o tym, że to właśnie na rok przed początkiem I wojny światowej wybudowano w Długoszyńcu nową kaplicę w miejscu mniejszej poprzedniczki. Notatki te współgrają z faktem, że inicjato-

Pani Jadwiga Baran (w środku), lata 60. XX wieku (ze zbiorów rodziny Zaborowskich)

rem budowy istniejącego do dziś budynku był ksiądz Wit Modest Brzycki, który właśnie w Jaworznie (a więc i w Długoszyńcu) pełnił przed wielką wojną posługę jako wikary. Ta właśnie data wydaje się moim zdaniem bardziej prawdopodobna bo ma oparcie w źródłach. Warto też zwrócić uwagę na będący na wyposażeniu kaplicy obraz Matki Boskiej Częstochowskiej. Jego historia wiąże się z osobą pani Jadwigi Baran. Była ona mieszkanką wsi. Kiedy w 1899 roku spodziewała się dziecka, bardzo poważnie zapadła na zdrowiu. Istniała poważna obawa nie tylko o jej życie i zdrowie, ale także o życie i zdrowie dziecka, które nosiła pod sercem. A że pani Jadwiga była osobą bardzo pobożną to zawierzyła siebie i swoje dziecko Bogu i matce Chrystusa. Postawa taka nie powinna dziwić; był to przełom stuleci, a i mentalność i wiedza ludzkoświecie i wszechświecie, jak też poziom opieki medycznej były nieporównywalne z tymi dzisiejszymi. W 1900 roku Jadwiga Baran urodziła zdrową córkę Marię, sama też była zdrowa. Urodziła jeszcze po tym kilkoro dzieci, dożywszy sędziwego wieku. Dotrzymała przy tym swojeje słowa. Według przekazu członków rodziny pomniędy 1900 a 1915 rokiem odbyła pieszą pielgrzymkę do leżącej wówczas w zarborze rosyjskim Częstochowy. Podróż ta miała najprawdopodobniej miejsce wcześniej niż później z uwagi na fakt, że od 1914 roku trwała I wojna światowa. I to właśnie wtedy pani Jadwiga za swe ostatnie pieniądze zakupiła u stop Jaseń Góry obraz Matki Boskiej Częstochowskiej i pieszo przyniosła go na plecach do Długoszyńska. Potwierdzać to może paradoskalnie,

Obraz Matki Boskiej Częstochowskiej w długoszyńskiej kapliczce, lata 70. (ze zbiorów rodziny Zaborowskich)

że budowa obecnej kaplicy miała miejsce przezwisście w 1913 roku, a podróz Jadwigi Baran poświędno się z nią wiązała i obraz przyniesiony został właśnie po to, by umieścić go w ofiarzu kaplicy. Wizerunek Matki Boskiej Częstochowskiej jest więc nie tylko symbolem religijnym. W tym przypadku jest także, a może przede wszystkim, symbolem wiary konkretnej osoby i jej wielkiej macierzyńskiej miłości, a przy tym osobistej, intymnej i po prostu ludzkiej historii. Jarosław Sawiak